Kraków - ul.św.Anny 12.
PT.Biblj oteka Jagiellońska
27.11.34

Cena 15 gr.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VIII. | Kraków-Lwów, sobota 19 stycznia 1935 | Nr. 19 ABC

Fundusze w obradach komisji budżetowej Sejmu

WARSZAWA, 18. 1. (tel. wł. — G.). Dziś przedpołudniem sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała kilka funduszów budżetowych. Przedewszystkiem Fundusz kwaterunku wojskowego. Fundusz ten **referował pos. Sanojca z BB., wskazując, że** dochód jego preliminowany jest na rok przyszły w wysokości **14 milj. 955 tys.** złotych. Sumę tę rozkłada się następująco: **na nowe budowle 7 milj., na utrzymanie starych miljon 350 tys., na dopłaty gminom, miljon 200 tys., na obsługę kapitałów pożyczek 4 miljony, na administrację 400 tys.** Nieruchomości Funduszu przedstawiały wartość w końcu roku 1933 przeszło 84 milj. złotych. W ciągu siedmiu lat istnienia Funduszu wybudowano **552 domów o 4.500 mieszkaniach.** Wynik ten osiągnięto przedewszystkiem dzięki znacznym ofiarom społeczeństwa, wyrażającym się w podatku od lokali. — Mimo to **brakuje jeszcze przeszło 11 tys. kwater dla oficerów i podoficerów.** Fundusz ma pobierać opłaty z obecnych źródeł do r. 1942. Obecnie buduje się przedewszystkiem w Warszawie i na kresach wschodnich.

O MIESZKANIA DLA OFICERÓW

W dyskusji **pos. Rymar z Klubu Nar.** zainteresował się kwestją, czy wynajem mieszkań dla oficerów i podoficerów napotyka na trudności. Zwrócił też uwagę, **że o ile swego czasu trzeba było nagwałt budować, o tyle dziś, gdy głód mieszkaniowy został zaspokojony, wątpliwe jest, czy należy budować w intensywnem tempie w takich ośrodkach, jak Warszawa — możnaby bowiem te fundusze obrócić na potrzeby bardziej palące.** Pos. ks. Szydelski (bezpartyjny) wskazał na specjalne upośledzenie Lwowa pod względem mieszkań dla oficerów. Wybudowano dotąd wszystkiego trzy domy, a o mieszkania jest trudno i są one droższe niż gdzieindziej.

NOWE DOMY OFICERSKIE WE LWOWIE

W odpowiedzi przedstawiciel rządu, dyrektor Funduszu kwaterunkowego, płk. Toruń, wskazał, **że kwatery prywatne są kosztowne. Koszt ich wynosi mniejwięcej 50 zł. od izby i dlatego jest to znaczny wydatek.** Nowe mieszkania dla oficerów budowane są przeważnie, jako mieszkania dwupokojowe z kuchnią i łazienką. Amortyzują się one w ciągu kilku lat. Ks. pos. Szydelskiemu odpowiedział płk. Toruń, **że władze Funduszu myślą specjalnie o Lwowie i że zamierzają tam rozpocząć budowę nowych domów.**

W drugiej części posiedzenia komisji omawiano budżet **Państw. Funduszu Budowlanego** i dwa drobniejsze, a mianowicie **budżet Państw. Funduszu rozbudowy miast i specjalnie ruchu terenowego rozbudowy miast.** Fundusze te łącznie zreferował również pos. Sanojca. Fundusz budowlany jest funduszem kredytowym przeznaczonym na akcję budowlaną. Kapitał jego wynosi **przeszło 354 milj., z czego dotąd zużyto na pożyczki 327 milj. — reszta zaś ulokowana jest w papierach i na rachunku w B.G.K. W przyszłym roku przewiduje się 42 milj. złotych na kredytowanie budownictwa i akcję terenową. Na budownictwo mieszkaniowe przeznaczone 36 milj., w tem 7 milj. na finansowanie budownictwa robotniczego.** Oprocentowanie z pożyczek Funduszu budowlanego ustalono na 4 proc., dla budownictwa robotniczego na 2 proc. rocznie.

Plan akcji terenowej na rok 1935 obejmuje **12 miast województw centralnych i wschodnich, przyczem w planie tym nie uwzględniono ani jednego miasta z Małopolski.** Na zapytanie niektórych posłów referent wyjaśnił, że **Lwów otrzyma w roku bieżącym pożyczkę na drobne budownictwo w kwocie pół milj. złotych, na wykończenie rozpoczętych budynków jeden milj. złotych, a na remonty 50 tys. złotych.** ,

CZAS NA LIKWIDACJĘ BAŁAGANU FUNDUSZOWEGO

W dyskusji poseł Rymar z Klubu Narodowego wskazał, że w czasie, gdy na wszystko brak pieniędzy, należałoby jak najprędzej wszystkie fundusze skoncentrować w jednem ręku. Obecna polityka rozdrabniania pieniędzy na różne fundusze doprowadza do tego, że **w niektórych jest pieniędzy za dużo, gdy gdzieindziej brak ich — a wtedy Minister Skarbu sięga po nowe podatki.** Specjalnie dotyczy to Funduszu rozbudowy miast. Dziś zmieniły się warunki o tyle, **że ruch budowlany, niezależnie od poparcia Państwa, rozwija się dość znacznie. Świadczy o tem fakt, że od dwóch lat Ministerstwo Skarbu nie odprowadza do B.G.K. sum, jakie otrzymuje z podatku lokalowego na Fundusz rozbudowy miast.** Wynika z tego, że przyszedł czas reorganizacji tego Funduszu i dostosowania go do obecnych potrzeb, a pieniądze w ten sposób zwolnione powinny przejść do funduszu szkolnego, co umożliwi zaniechanie nowej t. zw. daniny szkolnej.

Dalsza dyskusja była krótka i nie zawierała momentów ciekawszych. Budżety wszystkich czterech funduszów uchwalono bez zmian.

Obecnie nastąpi kilkudniowa przerwa w obradach komisji budżetowej. Następne posiedzenie odbędzie się we środę, 23 b.m. Omawiany będzie czas budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu, 24 zaś wejdzie pod obrady budżet. Min. Spraw Wewnętrznych.

Czy skutek wizytacji ks. Hudeczka?

Staroruski tygodnik „Zemla i Wola" **donosi** — jak podaje — ze źródeł wiarygodnych, że biskup-sufragan lwowskiej **metropolji** grecko-katolickiej i najbliższy pomocnik ks. arcb. Szeptyckiego ks. bisk. **J. Buczko odszedł na urlop,** z którego już na dawne stanowisko nie wróci. Wedle ogólnego przekonania ma to być wynik niedawnej wizytacji dokonanej przez specjalnego delegata Stolicy Apostolskiej ks. Hudeczka, który uznał, że ks. J. Buczko **na stanowisku swojem zachowywał się w sposób szowinistyczny.** „Zemla i Wola" wyraża zapatrywanie, że ogół Starorusinów z zadowoleniem dowie się o ustąpieniu ks. bisk. Buczki.

Pierwszeństwo firm krajowych
przy dostawach dla państwa i samorządu

WARSZAWA, 18. 1. (tel. wł. — G.). Zostało opracowane w rządzie rozporządzenie wykonawcze do ustawy o dostawach i robotach na rzecz państwa, samorządów i instytucyj prawa publicznego. Rozporządzenie to postanawia, **iż b. funkcjonarjuszom państwowym, b. pracownikom samorządowym i b. żołnierzom zawodowym nie wolno w ciągu trzech lat od dnia rozwiązania stosunku służbowego udzielać zamówień na dostawę lub robotę dla urzędów lub instytucyj, w której pełnili służbę.** Wyjątki od tej zasady możliwe są za zgodą ministra.

Przeprowadzenie przetargu oraz przyjmowanie dostaw ma być dokonywane komisyjnie. Tylko minister określić może, że pewne dostawy mogą być przyjmowane jednoosobowo. **Zamówienia na dostawy lub roboty mają być udzielane przedsiębiorstwom krajowym, a dopiero w razie ich braku przedsiębiorstwom zagranicznym, o ile są zarejestrowane w kraju. Zakupy bezpośrednie i zamówienia z wolnej ręki mogą być dokonywane do sumy 1000 zł., do przetargu ustnego ustalono zakupy do 5.000 zł., powyżej zaś tej sumy konieczne są przetargi pisemne.**

Projekt daniny szkolnej wpłynie do Sejmu

WARSZAWA, 18. 1. (tel. wł. — G.). Projekt ustawy o daninie szkolnej został już ostatecznie uzgodniony w rządzie. W najbliższym czasie ma on wpłynąć do Sejmu. Projekt postanawia, iż daninę opłacają zasadniczo wszystkie lokale na **wsi i w miastach. Zwolnione są od niej tylko lokale przeznaczone na miejsce modlitwy, lokale zajęte przez władze, urzędy i instytucje duchowne, państwowe, samorządowe i dobroczynne.** Również lokale użytkowane dla celów nauki i szkolnictwa, dalej zajmowane przez przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych, oraz budynki fabryczne — nie płacą daniny szkolnej. Wolne są od daniny jednoi dwuizbowe mieszkania zajmowane przez osoby, pobierające renty inwalidzkie, wsparcia na starość oraz zapomogi z Ubezpieczalni Społecznej.

Władze wymiarowe upoważnione są do udzielania zwolnień płatnikom ubogim, o ile zajmują oni mieszkania nie większe, aniżeli dwuizbowe.

Podstawę do obliczania daniny stanowi ilość izb, zajmowanych w lokalu dnia 15 grudnia roku poprzedzającego rok podatkowy. **Za izby uważa się pokoje mieszkalne, kuchnie, pokoje dla służby, składy, sklepy i pokoje biurowe.** Natomiast nie uważa się za nie łazienki, spiżarki, werandy, przedpokoju i korytarza.

Danina płatna jest do 30 kwietnia każdego roku. Wymiar i pobór uskuteczniać będą urzędy skarbowe. **Od lokali niezamieszkanych opłaca daninę właściciel lub dzierżawca budynku.** Za opłatę daniny odpowiadają solidarnie z lokatorem główni członkowie rodziny z nim zamieszkali.

Narodziny nowej afery

WARSZAWA, 18 .1. (Tel. wł. G.) Półurzędowo ogłoszono, że w wyniku akcji prowadzonej przez władze Państwowych Zakładów Inżynierji od wiosny r. ub. zostały ujawnione w ostatnich czasach dowody, iż pewne osoby, które pracowały w P.Z.I. i zostały zwolnione, jak również osoby z zewnątrz, które pozostawały w stałych stosunkach handlowych z P.Z.I. **prowadziły akcję na szkodę skarbu państwa i tych zakładów. W związku z tem prokurator przy sądzie okręgowym w Warszawie prowadzi dochodzenia sądowo - śledcze, naskutek których wydał rozkaz aresztowania inż. Zbigniewa Niedźwieckiego, Ryszarda Mikuckiego oraz Józefa Lipskiego i Henryka Kuncewicza.**

Epilog w sądzie marszałkowskim

WARSZAWA 18. 1. (Tel. wł. G.) Podczas obrad Komisji Budżetowej nad budżetem Min. Spraw Wojskowych poseł żydowski Thon powiedział z trybuny parlamentarnej:

„Jeśli chcemy mieć te siedemset kilkadziesiąt miljonów w postaci przyznanych oraz ukrytych kilkadziesiąt, czy kilkaset miljonów na wojsko..."

Na słowa te zareagował w swojem przemówieniu pos. Arciszewski z Klubu Narodowego, określając je, jako **oskarżenie fałszywe, lub denuncjację wobec zagranicy.** Wczoraj pos. Thon podał do prasy swoje oświadczenie, w którem powiedzenie pos. Arciszewskiego nazywa ohydnem oszczerstwem.

Dziś w odpowiedzi pos. Arciszewski ogłosił następujące oświadczenie:

Wobec oświadczenia pos. Thona stwierdzam ponownie, że **ogólnikowego zarzutu ukrycia w budżecie naszego państwa kilkuset miljonów złotych na wojsko w ustach tak doświadczonego polityka, jakim jest p. Thon, nie mogę nazwać inaczej, jak oskarżeniem fałszywem, względnie denuncjacją, mogącą być wyzyskaną przez wrogą nam propagandę zagraniczną.** W przekonaniu tem utrwala mnie **parę drobnych przykładów, które ani w** małej części nie mogą usprawiedliwić wysokości podanej przez niego sumy kilkuset miljonów. Ponieważ zaś p. Thon w oświadczeniu swojem użył słów uwłaczających, oraz ponieważ wobec p. Thona jako rabina nie mogę reagować inaczej, kieruję równocześnie sprawę do sądu marszałka Sejmu.

PARYŻ. 18 1. (PAT). Z Saarbrücken donoszą, że do chwili objęcia Zagłębia Saary przez Rzeszę, granica celna pozostanie bez zmiany w obecnym stanie. Donoszą również, że dwaj żandarmi saarscy, którzy przeszli granicę francuską w pościgu za zbiegami, zostali aresztowani.

W obawie represji ze strony narodowych socjalistów 170 osób z Sulzbach i 60 osób z Kamphausen ukryło się w budynkach kopalni francuskich

Konfiskata majątku Einsteina

KWIDZYŃ, 18. 1. (PAT). Władze konfiskowały nieruchomość prof. Einsteina w Caputh pod Poczdamem· Konfiskata nastąpiła na podstawie ustawy o konfiskacie majątków komunistycznych.

KONTROLA SZTURMOWCÓW

BERLIN, 18. 1. (PAT). Wczoraj popołudniu na głównych ulicach śródmieścia pojawiły się patrole narodowo - socjalistycznej żandarmerji, które legitymowały przechodzących szturmowców, oraz częściowo osoby cywilne, żądając okazania dowodów osobistych.

Stany Zjedn. zakupują złoto

LONDYN, 18. 1. (PAT). Reuter donosi: Dokonano tu transakcji o nabycie dla Stanów Zjednoczoych 17 miljonów dolarów w złocie. Sprzedawcami złota są W· Brytanja, Francja i Holandja. W ciągu 24 godzin nabyto dla Stanów Zjednoczonych złota za 30 miljonów dolarów.

Zeznania lekarzy w procesie Hauptmana

FLEMINGTON, 18 .1. (PAT). W procesie Hauptmana zeznawali w dalszym ciągu świadkowie w sprawie odnalezienia dziecka Lindbergha. Zeznania świadków wywołały atak płaczu wśród zgromadzonych na sali kobiet· Lekarze, którzy dokonali sekcji zwłok dziecka oświadczają, że śmierć nastąpiła wskutek pęknięcia czaszki, a nie z powodu rany zadanej z broni palnej.

Budowa nowego sterowca transatlantyckiego

NOWY JORK, 18. 1. (PAT). „New York Times" donosi z Waszyngtonu, że prezydent Roosevelt zatwierdził budowę statku powietrznego dla komunikacji transatlantyckiej. Sterowiec ma być wybudowany kosztem 5 milj. dol. przez rząd Stanów Zjednoczonych, a następnie wydzierżawiony prywatnemu towarzystwu, które zgodzi się na utworzenie międzynarodowego towarzystwa z udziałem konstruktorów niemieckich. Federalna komisja do spraw lotnictwa wniesie ten projekt w najbliższym czasie do kongresu.

Pos. Nowodworski referuje wnioski o Berezie

WARSZAWA, 18. 1. (tel. wł. — G.). Dziś przedpołudniem odbyło się posiedzenie sejmowej komisji prawniczej dla dokonania rozdziału referatów. Wnioski dotyczące obozu izolacyjnego w Berezie Kartuzkiej, które zostały zgłoszone przez Klub Narodowy, oraz kilka innych klubów opozycyjnych przydzielono do łącznego zrefercwania pos. Nowodworskiemu z Klubu Narodowego. Pozwala to żywić przekonanie, że wnioski te szybko wejdą pod obrady komisyjne.

MIANOWANIE

WARSZAWA, 18. 1. (tel. wł. — G.). Prof. Politechniki Lwowskiej inż. Bryła mianowany został profesorem budownictwa na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej.

Choroba znanego artysty

WARSZAWA, 18. 1· (PAT). Wczoraj w Teatrze Nowym odwołano przedstawienie spowodu choroby Kaz. Junoszy-Stepowskiego, który w sztuce „Henryk IVII gra rolę tytułową. Okazało się że Junosza - Stępowski skaleczył się w rękę podczas jednego z przedstawień przyczem wywiązało się zakażenie krwi Dziś koło południa stan jego zdrowia nieco się poprawił. Zakażenie jest tylko miejscowe. Zdołano je zlokalizować do dłoni i przedramienia do wysokości łokcia· Artysta będze poddany operacji.

WARSZAWA. Dziś o godz. 0.20 pociągiem wileńskim wyjechał do Tallina nowomianowany poseł polski przy rządzie Estonji Wacław Przesmycki z małżonką.

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt wydał zarządzenie obniżające o 50 proc. opłaty wwozowe od piwa.

MEKSYK. W stanie Pueblo doszło do starcia między wojskiem a grupą rewolucjonistów. W czasie strzelaniny 15 rewolucjonistów zostało zabitych i wielu rannych. Po stronie wojsk rządowych jest dwóch rannych.

Więzienie, obozy koncentracyjne, deportacje

dla zwolenników Zinowiewa

MOSKWA, 18. 1. (PAT). Poza Zinowiewem i Kamieniewem, pozostali oskarżeni o należenie do tajnej grupy kotrrewolucyjnej, skazani zostali przez trybunał kolegjum wojskowego na następujące kary:

Oskarżeni **Gertisz, Kuklin, Sachow jako najbardziej aktywni członkowie grupy po 10 lat więzienia każdy.** Osk. Szarow, Jewdochimow, Bakajew, Gorczenin i Carkow za czynny udział w tajnej grupie **po 8 lat więzienia** każdy. Osk. Fedorow, Herzbreg, Hessen, Tarasow, Aniczew i Fajwlowicz **po 6 lat więzienia** każdy. Osk. Baszkirow i Brawo jako mniej czynni członkowie grupy **po 5 lat więzienia.**

Trybunał postanowił skonfiskować majątki osobiste wszystkich oskarżonych. Na mocy decyzji specjalnej komisji przy ludowym komisarjacie spraw wewnętrznych, **49 członków kontrrewolucyjnej grupy Zinowiewa skazanych zostało na osadzenie w obozach koncentracyjnych od 4 do 5 lat, 29 zaś na deportację do różnych okolic ZSRR. na przeciąg 2 do 5 lat.**

MOSKWA, 18. 1. (PAT). Tass donosi, **że śledztwo przeciwko grupie centrum** moskiewskiego wykazało, że aż do dnia aresztowania istniała w Moskwie **grupa rewolucyjna tego centrum, złożona z członków opozycji** antysowieckiej z Zinowiewem na czele. Do Centrum moskiewskiego należeli: Zinowiew, Szarow, Rechlin, Jewdochimow, Gertisz, Kalajew Kamieniew. Fedorow i Gorczenin. Śledztwo dalej stwierdziło że pod kierownictwem centrum moskiewskiego działała tajna grupa kontrrewolucyjna w Leningradzie, której proces się odbył w związku z zamordowaniem Kirowa.

Swiadkowie stwierdzili. **że Centrum moskiewskie usiłowało zorganizować w różnych okresach czasu wspólny blok kontrrewolucyjny, celem wzniecenia walki przeciw władzy sowieckiej.** Postępowanie sądowe potwierdziło całkowicie. że członkowie centrum moskiewskiego wiedzieli o zamiarach terorystycznych grupy leningradzkiej i że zamiary te podsycali. Wszyscy oskarżeni przyznali się całkowicie do winy. (?!)

Zamiast przegranej - 50 złotych

Niektórzy gracze nie zrozumieli jeszcze. jak dalece dodatniem dla nich jest wprowadzenie wygranych 50 złotowych Poza listami, jakie w tej sprawie otrzymuje Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej, dowodem powyższego jest pismo, które w zeszłym tygodniu pewien gracz wystosował do jednego z pism codziennych; obszerna odpowiedź. udzielona przez to samo czasopismo, wyjaśnia sedno sprawy, nie od rzeczy jednak będzie uwypuklić dodatnie strony 50 złotowych wygranych w sposób bardziej poglądowy, widoczny.

Jeżeli porównamy ilość i wartość wygranych 30-tej i 31-ej Loterji. to widzimy że:

Wygrana	30 Loterja	31 Loterja
1.000.000	1	1
250.000	1	—
150.000		—
100.000	1	4
50.000	4	9
20.000	10	10
15.000	25	—
10.000	50	80
5.000	100	120
2.000	500	500
1.000	1000	1000
200	46116	46200
poc. 500	1000	1200
2.500	400	400
	49209	49524
pocieszenia po 50 zł.	—	18515
	49.209	68.039

Z powyższej tabelki wynika, że gracz, który za los do IV-tej klasy 31-ej Loterji płaci tą samą kwotę, jaką płacił w 30-tej Loterji. ma jednak wygranych, nie licząc wygranych 50 złotowych, więcej, niż w 30 Loterji.

Przyczyniło się do tego nietylko rozbicie wygranych wyższych od 100 000 zł. na wgrane po 100.000 zł., lecz także podniesienie pewnych wygranych od 200 złotych wgórę.

Niezależnie zaś od tego w 31-ej Loterji jest 18.515 wygranych po 50 złotych.

Czy te 50 zł. są wygranemi. czy też nie? Gracz. ktory rozumuje, że skoro za ćwiartkę do wszystkich czterech klas zapłacił 40 zł., zaś w ostatniej klasie wygrał 10 zł.. to w sume stracił 30 zł· — jest w najzupełniejszym błędzie.

Te właśnie 18.515 losów miało być przegranych zupełnie, a wygrał cenę losu do 1-ej klasy następnej Loterji.

Może właśnie na ten los zakupiony za te 10 zł. padnie w 1-ej klasie następnej Loterji wygrana 100.000 zł.

Czy taki gracz, który na 1/4 dostanie 20.000 zł., także powie. że w przeszłej loterji przegrał? Napewno nie.

Niechże więc gracze pamiętają o tem i wyrzekaniem nie psują swoich szans. (x)

Kanclerz Hitler żąda równouprawnienia Niemiec

LONDYN, 18. 1. (PAT). Specjalny sprawozdawca „Daily Mail", Price, znany jako prawa ręka lorda Rothermere'a, odwiedził wczoraj Hitlera w Brunatnym Domu w Monachjum i odbył z nim dłuższą rozmowę, z której następujące ustępy wynurzeń kanclerza zasługują na specjalne podkreślenie:

Na uwagę dziennikarza, że we Francji podejrzewają Hitlera, iż jego polityka pojednawcza trwać będzie tak długo, dopóki Reichswehra nie będzie dostatecznie silna. by rozpocząć wojnę Hitler odpowiedział: Czy możliwe jest w ciągu 10 lat propagować narodowi nieustannie pokój. a potem prowadzić go do wojny? **Zbyt dobrze znam okropności wojny. Żadne ewentualne jej korzyści nie mogą wynagrodzić spowodowanych przez nią cierpień. Jedynymi, którzy wygraliby, byliby komuniści. Nie po to zwalczałem ich, by po tylu latach dopuścić do ich warjackiego sposobu rządzenia.**

Niemcy same nie naruszą pokoju, ale jeżeli ktokolwiek nas zaatakuje. to wpadnie w gniazdo os, bowiem umiłowanie wolności jest u nas równie wielkie, jak umiłowanie pokoju. Nie mamy już żadnych pretensyj terytorjalnych i z własnej woli wyrzekliśmy się wszelkiej myśli o rewanżu.

Równocześnie jednak oświadczam uroczyście, **że żadna presja ani siła nigdy nie zmusi nas do poświęcenia naszego honoru, ani naszego równouprawnienia wśród narodów. Traktaty nie mają żadnej wartości, o ile nie są zawarte między rządami, które wzajemnie cenią i szanują swój honor.** Niemcy pragną żyć na stopie honoru z wszystkiemi narodami. **Na naszej wschodniej granicy dopięliśmy tego i wierzę, że zarówno w Warszawie, jak** i w Berlinie panuje **wielkie zadowolenie** z racji wzajemnego oczyszczenia **atmosfery.** Jestem również przekonany. **że jeżeli** ta metoda wzajemnego porozumienia zostanie zastosowana, to rezultaty jej będą o wiele bardziej pomocne. niż mogłyby być w wypadku **zawarcia nieprzejrzystych porozumień. Zawsze będę się wahał długo. zanim zwiążę naród niemiecki paktami, których skutki nie mogą być jasno przewidziane. Nie mam najmniejszego zamiaru rozpoczynać wojny dla naszych własnych celów,** jasnem jest przeto, że jeszcze mniej będziemy skłonni do **wszczynania wojny dla celów, które są nam obce i Niemiec nie dotyczą.** Natomiast już kilkakrotnie czyniliśmy naszym sąsiadom propozycje zawarcia z nami wzajemnych paktów nieagresji.

Na pytanie. jakiego rodzaju warunki wysuwane będą dla powrotu Niemiec do Ligi Narodów. kanclerz odpowiedział:

Ani ja, ani ktokolwiek w Niemczech nie myśli o stawianiu **warunków dla możliwości powrotu do Genewy. Cała kwestja. czy mamy powrócić, czy nie, zależy tylko od jednego — od tego, czy możemy powrócić do Ligi jako całkowicie równy naród. Nie jest to jednak warunek, lecz nakaz zdrowego rozsadku. Albo jesteśmy państwem suwerennem. albo nie; jeśli niem nie jesteśmy. to nie mamy prawa należeć do zgromadzenia państw suwerennych. Nikt inny nie posiada prawa decydowania. jakiego rodzaju są moralne prawa narodu. liczącego 60 miljonów ludzi, jak tylko ten naród sam.** Jeżeli się posiada równouprawnienie materialne to ma się również równouprawnienie **moralne.** Jeżeli się jest uprawnionym do równości moralnej. to trudno. zrozumieć dlaczego ktokolwiek miałby się przeciwstawiać lub opóźniać udzielenie równości materjalnej. Liga Narodów, dopóki jest tylko „towarzystwem **wzajemnej pomocy mocarstw zwycięskich", nie jest wogóle uprawniona do nazwy, którą nosi: chociaż twórcy Ligi pragnęli niewątpliwie. by trwała ona wiecznie. to organizacja ta nie może pozostawać w związku z traktatami, których egzystencja przewidziana jest nie na zawsze, ze względu na ich własne wewnętrzne niedoskonałości.**

Saksończycy są dumni z Mickiewicza i Szopena

WARSZAWA, 18. 1. (PAT). Z okazji przyjazdu do Wasrzawy nadprezydenta m. Drezna p. Cörnera, prezydent m. Warszawy Starzyński wydał na ratuszu bankiet. w którym oprócz gości niemieckich wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i miejskich m. in. minister oświaty Jędrzejewcz, wicemin. Szembek i Korsak· Obecny był również ambasador Rzeszy p. Moltke. Podczas obiadu prezydent Starzyński wygłosił przemówienie, dając wyraz radości, że Warszawa związana trwałemi węzłami kulturalnemi i historycznemi z Dreznem, gości w swych murach przedstawiciela zarządu stolicy Saksonji.

W odpowiedzi nadprezydent Cörner nawiązując przemówienia p. Starzyńskiego zaznaczył. że **Saksończycy dumni są iż w murach swej stolicy gościli przez pewien czas wieszcza narodu Mickiewicza, który tu stworzył jedno** ze swych arcydzieł poetyckich, **jak również złotemi literami w księgach dziejów Drezna zapisali nazwisko Fryderyka Szopena.** Dziś w okresie przyjaznego zbliżenia między naszemi krajami i narodami. mówił p· Cörner, powinniśmy dać możność działać temu duchowi wspólności kulturalnej dla trwalszej współpracy i silniejsze go porozumienia między naszemi krajami.

Żydzi saarscy już są w Polsce

WARSZAWA, 18. 1. (Tel. wł. G). Do Warszawy przybyło 40 osób narodowości żydowskiej. które **od kilkunastu lat zamieszkiwały w Saarze. i w obawie przed represjami hitlerowców udały się do Polski.**

Uchodźcy twierdzą, iż z Saary wyemigruje mnóstwo Żydów. Żydzi rosyjscy głównie kierują się na terytorjum Francji, znaczna część Żydów niemieckich przesiedli się do Holandji.

Paszkwile P. Piniego

I. Listy otwarte profesorów: Grabskiego i Głąbińskiego, stały się zjawiskiem wobec którego prof. Tadeuszowi Piniemu „trudno było przejść spokojnie i bez odruchu". Wyładował więc swe odruchy w „Wieku Nowym" w dwóch długich paszkwilach na Stronnictwo Narodowe, w paszkwilach, którymi zajmiemy się z wrodzonej nam uprzejmości, gdyż niepoczytalne te wybryki zapienionego nienawiścią pisarza zasługują raczej na pogardliwe wzruszenie ramion.

Przejdźmy pokolei zbrodnie, jakie zarzuca Narodowej Demokracji i obu wymienionym wyżej profesorom p. Tadeusz Pini, nawiasem mówiąc: w publicystyce i polityce polskiej, mimo swego sędziwego wieku, dotąd nieznany.

A więc historja Nar. Demokracji „są to ohydne sprawy **zakuwania bratniego narodu w coraz sroższe pęta niewoli**; przyczem społeczeństwu polskiemu wkładano w ręce nahajkę..."

Oczywiście chodzi o Rusinów, którzy od lat 30 notują w Małopolsce Wsch. niebywały wprost rozkwit swego życia gospodarczego i kulturalnego, cieszą się narówni z Polakami swobodami obywatelskiemi, posiadają własne szkoły, kierują samorządami, używają swego języka w sądach i urzędach. Jeżeli jednak to wszystko nazywa się „pętami niewoli", to autorowi paszkwilów chodzi widocznie o taką wolność dla „bratniego narodu", jakiej żądają „ukraińcy", od których zapożyczył owego frazesu, to znaczy o odłączenie Małopolski Wsch. od państwa polskiego, a na razie o autonomję, która ma do odłączenia doprowadzić. W takim razie nie rozumiemy, dlaczego p. Pini przewawia w polskiem piśmie i w polskim języku.

Nar. Demokracja — „oskarża" dalej p. Pini — prowadziła przed wojną w Małopolsce „akcję, złożoną z samych podstępów, kłamstw i oszustw". Oczywiście na to, by w Królestwie „sprzedawać pociechu (!) niepodległość Polski za miskę lichego samorządu". Po wojnie zaś endecy, „którzy jeszcze w niewoli będąc, gnębili jak mogli swych przyrodnich braci", skoro tylko spadły z nich okowy, **rzucili się im do gardła, aby ich zamienić w niewolników**. Frazes ten, ogólnikowy jak wszystkie błazeństwa p. Piniego, zdaje się odnosić do obrony Lwowa i Małopolski Wsch. przed okupacja „ukraińską". Wiadomo bowiem, że głównem dażeniem „endeków" po zniesieniu zaborów było usunięcie okupacji ukraińskiej w te dzielnicy. I to widocznie nazywa p Pini „rzucaniem się do gardła" przyrodnich braci...

Ale katalog „zbrodni" jest długi Jedną z nich stawia polonista i literat Pini „Słowu Polskiemu".

„Autora Ogniem i Mieczem" oczerniającego Rusinów i wciągniętego przemocą w grono N-Decji, Kasprowicza wielbiono jako największych polskich pisarzy, — Żeromskiego traktowano niemal z pogardą, jako perwersyjnego grafomana."

Sienkiewicz jest więc tylko pospolitym oszczercą Rusinów a naiwybitniejszym pisarzem zrobiła go „endecja". Ona mu zapewne także przyznała nagrodę Nobla... A przecież... gdy „Słowo Polskie" przeszło w ręce „endeków" (1902), Sienkiewicz miał już za sobą całą trylogię; Quo Vadis, Krzyżaków, Bez Dogmatu, Połanieckich.. Czyżby p. Pini o tem nie wiedział? Frazes o „oczernianiu Rusinów" zapożyczył on niewiadomo skąd, bo nawet „ukraińcy wyrzucają Sienkiewiczowi" tylko stosunek do kozaków a nie do Rusinów.

Co się tyczy autora „Ludzi Bezdomnych", to bodaj najżyczliwszym choć sprawiedliwym jego krytykiem był redaktor „Słowa Polskiego" Z. Wasilewski, kolega szkolny Żeromskiego i towarzysz jego pracy w Raperswilu. I nie gdzieindziej, ale w „Przeglądzie Wszechpolskim" omówiono najobszerniej epopeję Napoleońską „Popiołów".

„Wciąganie przemocą" Kasprowicza, olbrzyma duchowego i fizycznego, do N-Decji musiało być zabawnem Szkoda, że p. Pini nie podaje szczegółów tej operacji.

Idźmyż dalej: W r. 1906 „Endecja zmusiła rząd wiedeński do przyjęcia bardzo **nieuczciwego** i niesłychanie **krzywdzącego Rusinów postanowienia**".. O cóż to chodzi? Oto o przyznanie mniejszości polskiej w Małopolsce Wsch. prawa wyboru posła do parlamentu wiedeńskiego zapomocą 25 proc. głosów. W ten sposób Polacy nie byli majoryzowani przez Rusinów, ale wybierali własnych posłów. I to zrozumiałe dla każdego rozsądnego człowieka postanowienie ośmiela się Polak nazywać nieuczciwem i krzywdzącem Rusinów. Więc należało Polaków pozbawić mandatów? Zaiste p. Pini szybko jedzie. I widać już coraz lepiej kierunek...

Niewprowadzenie „szerokiego samorządu terytorjalnego" w Małopolsce Wsch., odkąd Anglja przestała na to nalegać — to dalsza zbrodnia „endecji". Ale nie ostatnia. Bo tą jest „nieszczęsna **pacyfikacja**" ukraińców przez perfidnych endeków, „podsunięta nieznającemu stosunków rządowi warszawskiemu". Tak więc sanacja została przez p Piniego pozbawiona najcenniejszego lauru na rzecz wszechpotężnego demona endeckiego.

I oto — zapewnia p. Pini — z tego wszystkiego wyrosła dla Polski „pogarda w cywilizowanym, uczciwym świecie". Warto zanotować ten nikczemny wymysł, bo pozwala on trochę zrozumieć psychikę tego niewiadomo zresztą czy zdrowego na umyśle starca. Skąd wzięło się pod jego piórem to plugawstwo? Skąd ta pasja oszczerstw na własny naród?

JAN MATYASIK

OPŁATEK STRONNICTWA NARODOWEGO

odbędzie się w niedzielę, 20 stycznia 1935 o godz. 18 w sali własnej ul. Piłsudskiego 11 I. p. — Po uroczystości Dancing - bridge

Organizacja sekciarska w stolicy

W chwili obecnej działają w Warszawie następujące sekty, nieuznane przez państwo, a istniejące jedynie na podstawie rosyjskiej ustawy o tolerancji z roku 1906.

1. **Polski Narodowy Kościół Katolicki.** Jest to odłam sekty, który pozostał wiernym Hodurowi. Sekta ta wyrosła wśród Polonji amerykańskiej, w Polsce działa od r. 1921. Pierwszym reprezentantem Hodura w Polsce był Bończak.

2. **Starokatolicki Kościół Marjawitów.** Marjawici przyznają się do łączności z sektą starokatolików (nie uznającą prymatu papieskiego) od chwili, gdy przywódca marjawitów Kowalski otrzymał sakrę biskupią z rąk biskupa starokatolickiego w Utrechcie.

3. **Polski Narodowy Kościół Prawosławny.** Pierwotnie odłam Hodurowców, powstały po secesji Andrzeja Huszny, który z grupką dawnych wyznawców Hodura przystąpił do Cerkwi Prawosławnej.

4. **Starokatolicki Kościół Rzeczypospolitej Polskiej.** Założony przez Farona, niegdyś zaufanego człowieka Hodura, później secesjonistę..

5. **Kościół Metodystów.** Amerykańska sekta wyrosła na podłożu protestanckiego racjonalizmu, propagująca „powszechne chrześcijaństwo" bezdogmatyczne. Metodyści działają u nas od r. 1920.

6. **Polskie Stow. Badaczy Pisma św.** Sekta amerykańskiego pochodzenia, działająca u nas od r. 1922, propaguje hasła wywrotowe, zmierzające do obalenia istniejącego porządku społecznego i państwowego. Należy do tak zwanych sekt żydujących. Wraz z żydami oczekuje przyjście mesjasza, odrzuca bóstwo Chrystusa.

7—8. **Stow. Badaczy Pisma św. „Złoty wiek" i Stow. Badaczy Pisma świętego „Epifania"** stanowią filje głównej organizacji sekciarskiej. „Badacze Pisma św." należą do najaktywniejszych sekt, działających na terenie polskim.

9. — 10. — 11. **Społeczność Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce, następnie Autonomiczny Zbór Adwentystów Dnia Siódmego, oraz Reformowany Zbór Adwentystów Dnia Siódmego** stanowią odłamy amerykańskiej sekty adwentystów. Adwentyści głoszą powtórne przyjście Chrystusa na świat i bliskie nadejście sądu Ostatecznego. Terminy tego nadejścia zawodzą ciągle, jednakże adwentyści niestrudzenie „ustalają" **nowe**.

12 — 13 — 14. **Związek Słowiańskich Zborów Ewangelicznych Chrześcijan w Polsce, następnie Związek Słowiańskich Zborów Baptystów w Polsce i Zbór Baptystów języka niemieckiego** — tworzyły do roku 1927 jedną organizację religijną, która będąc rozsadzana od wewnątrz tarciami narodowościowemi, polsko-ukraińsko-rosyjsko-niemieckiemi, rozpadła się wkońcu na trzy samoistne odłamy. Baptyści wywodzą się z Niemiec. Podłoże sekty jest protestanckie. Wierzą w konieczność powtórnego chrztu w wieku dojrzałym. Narówni z Badaczami Pisma św. propagują skrajny pacyfizm i zwolennikom swym zabraniają służby w wojsku z bronią w ręku.

15. **Społeczność Darbistów.** Przywódcą sekty w Polsce jest żyd Gitlin. Niegdyś sekta ta działała w Rosji. Darbiści należą do sekt żydujących, odrzucających Bóstwo Chrystusa.

16—17. **Zrzeszenie Zwolenników Nauki Pierwszych Chrześcijan oraz Zdecydowani Chrześcijanie** tworzą drobne grupki, oparte o propagandę sekciarską niemiecko-amerykańską.

W tych to organizacjach grupują się również nieliczni przedstawiciele innych **sekt jak braci morawskich, hernhutów**, gmin braterskich, irwinjanów, gmin „apostolskich", mennonitów, gmin nowoapostolskich i pierwochrześcijan.

18. Łącznikiem pomiędzy wymienionemi sektami, a baptystami jest **Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Ewangelicznych Chrześcijan**.

19—20—21. **Kościół anglikański w Polsce** reprezentują misje. **Misja Mildmaiska czyli Barbikańska** działa wśród żydów. **Misja anglikańska** jednoczy Anglików, przebywających w Polsce. **Misja amerykańska** gromadzi anglikanów amerykańskiego pochodzenia.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 18. 1. (Tel. wł. W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 58349.
10.000 zł. na nr. 124511.
5.000 zł. na nr. 53039.
2.000 zł. na nr. 58436 105539 132762 158205 171487.
1.000 zł. na nr. 20367 44176 46715 97169 125872 132308 134373 149242 151529 157515.



Echa dnia

O motoryzacji jednak myśleć trzeba

Wiceminister spraw wojskowych generał Składkowski wygłosił na komisji budżetowej Sejmu mowę, w której, odpowiadając na zapytania posła z Klubu Narodowego pułk. Arciszewskiego, wyraził się następująco:

Gdyby pan Arciszewski puścił dywizję zmotoryzowaną **między Hrubieszowem a Włodzimierzem Wołyńskim** po deszczu, to musiałaby ona wysiąść z tych bezużytecznych pudeł i najmować podwody. Byłaby nietylko dywizją nieszybką, ale byłaby dywizją uwięzioną. My tego nie będziemy robili. **Będziemy to robić dopiero wtedy, gdy już będziemy mieli wszystko, co nakazuje zdrowy rozsądek.**

Stanowisko zasadniczo słuszne. Z drugiej jednak strony pamiętać należy, że najbliższa kampanja odbywać się może i w innych okolicach Polski n.p. między Grudziądzem i Toruniem. Byłoby niedobrze, gdyby nasze dywizje niezmotoryzowane musiały tam walczyć ze zmotoryzowanym przeciwnikiem. I dlatego stwierdzając słuszność zasadniczego stanowiska gen. Składkowskiego, nie można nie stwierdzić, że zakres dopuszczonych przezeń możliwości nie wyczerpuje całości zagadnienia.

Naczelny organ sanacji z powodu listu prof. Grabskiego

„Gazeta Polska" zamieściła wczoraj dłuższą korespondencję ze Lwowa, której autor ukrywa się za podpisem St-M. Wystarczy, jeżeli z tej korespondencji zacytujemy urywek następujący:

Podczas, gdy list prof. Grabskiego zdemaskował obłudę endecji, to list prof. Głąbińskiego ujawnił całkiem wyraźnie rozdźwięki jakie w tej partji panują. Jeszcze wyraźniej przebija to z listu mec. Pierackiego i mec. Rojka. Ten ostatni ani razu nie uważa za stosowne powołać się na prof. Głąbińskiego, wprawdzie atakuje otwarcie tylko prof. Grabskiego, ale z półsłówek wynika, że młodzi stawiają prof. Grabskiego na jednej platformie ze starymi. Łaski reprezentanta młodych doczekał się tylko mec. Pieracki i nie wiadomo czy dlatego, że pan mecenas oddawna już Młodych kokietuje, czy też dlatego, że p. mecenas jako zawiadowca „Kurjera Lwowskiego" jest równocześnie chlebodawcą młodego „buntownika". Znamienne jest — co naogół we Lwowie się podkreśla, iż stanowisko Grabskiego zarówno w kwestji żydowskiej jak i ukraińskiej, **pokrywa się naogół ze stanowiskiem secesji zgrupowanej dokoła „Awangardy" i „Akcji Narodowej"**. Godny podkreślenia jest też fakt, iż broszura Gertycha o kwestji ruskiej została w swoim czasie surowo skrytykowana przez przywódcę secesji dr. Klaudjusza Hrabyka w „Akcji Narodowej". Równocześnie w „Akcji Narodowej" ukazywały się dość częste artykuły świadczące o życzliwości stosunku secesji do Grabskiego.

Jeśli się nawet pominie wszystkie paszkwilanckie chwyty anonima, godzące w osobistą cześć niektórych ludzi w korespondencji wymienionych, to jednak można i tak wiele wywnioskować, jakie nadzieje ma sanacja. Wystąpienie „Gazety Polskiej" jest bardzo znamienne dla całej sprawy.

Kartelowe zdzierstwa

„Zielony Sztandar" — organ Stronnictwa Ludowego wzywa do walki z

kartelami, których jest w Polsce ponad 260. Nie potrzeba przypominać, jak ciężko odbija się kartelizacja na życiu gospodarczem współczesnej Polski. Dyk towane dowolnie ceny, a w związku z tem duże zyski kartelistów, wysokie pensje dyrektorów, duże kwoty wypłacane skartelizowanym fabrykom za bezczynność, w konsekwencji przynosi spadek spożycia i produkcji, bezrobocie, obniżenie zarobków robotnikom jeszcze pracującym, a wreszcie ruinę. „Zielony Sztandar" ilustruje to przykładem rozwiązanego przez sąd kartelu cementowego:

Kartel cementowy, który powstał po przewrocie majowym, wyśrubował był ceny cementu do 6 zł. 10 gr. za 100 kg. (w hurcie), ograniczając produkcję i wyrzucając gromady robotników na bruk. Kiedy z końcem 1933 r. nastąpiło rozwiązanie kartelu cementowego dokonała się odrazu gwałtowna zmiana. Rozpoczęła się konkurencja między cementowniami i ceny spadły do połowy. Że ceny te, mimo ich spadku, opłacały się fabrykantom, tego dowodem jest fakt, iż uruchomiono 6 cementowni, które stały bezczynne i brały od kartelu grube odszkodowanie za bezczynność. **Liczba zatrudnionych robotników podniosła się do 5.000. Wskutek potanienia cementu zwiększył się jego zbyt. W r. 1933 (przed rozwiązaniem kartelu!) zbyt cementu wyniósł 400 tysięcy tonn, a w r. 1934, kiedy kartel przestał istnieć, a ceny spadły, zbyt cementu wyniósł już 700 tysięcy tonn, a więc o 300 tysięcy tonn więcej.**

Jeżeli w przemyśle cementowym po rozwiązaniu kartelu konsumcja wzrosła o 75 proc. — a co zatem idzie i produkcja — to dlaczego nie rozwiązuje się pozostałych 261 kartelów?

Niewdzięczni „ukraińcy"

„Diło" używa sobie, jak długo na łańcuchu uwiązany pies, któremu wreszcie pozwolono wyszczekać się dowoli. To też i szczeka. Przepowiada rozłamy w polskim narodowym obozie, stwierdza martwotę naszego programu i anachronizm naszego światopoglądu, nazywa nas dalej kanibalami (medice cura te ipsum, bo ci przypomnę różne miłe rzeczy z 1918 i 19 r. i wtedy się okaże, kto jest kanibalem, a kto Robinzonem). I nasyca się takiemi słodkiemi dla uszu redaktorów „Diła" pojęciami, jak „zbrechau" (skłamał) „obmanuw" (ocygan.!) „bożewilna (obłąkana) demagogja" itp. Z otwartemi ramionami, ale i z zakłopotaniem, przyjęło „Diło" humorystyczne publikacje prof. Piniego, któremi się „Kurjer" wkrótce zainteresuje. Ucieszyło się „Diło", że prof. Pini zaatakował obóz narodowy w sposób tak niepoczytalny — rzecz można — z pianą bezsilnej wściekłości na ustach. Z drugiej jednak strony czuje się „Diło" zakłopotane tezą prof. Piniego, że gdyby nie przedwojenna polska narodowa demokracja, toby wcale nie było „ukraińców". My zaś jesteśmy zdania, że „Diło" powinno mianować prof. Piniego swoim nadwornym „kobzarjom", a nam okazywać stale wdzięczność i wierność za to, żeśmy powołali „ukraińców" do życia. Dobrzeby też było, gdyby zamiast wiszących zapewne w „Dile" portretów Szewczenki i Hruszewskiego, ukazały się am portrety Wasilewskiego ukazały się tam portrety działaczy „endeckich". Zamiast zaś obrazu, przedstawiającego zabicie przez Tarasa Bulbę własnego syna, możnaby zamówić u Perfeckiego obraz imaginujący chrzest „ukraińców" przez „endeków"

R.



NAJLEPSZY WYRÓB POLSKI
WYŁĄCZNY SKŁAD
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Dr. Lück wystawia Polsce rachunek

anektując do niemczyzny wszystkich wybitnych Polaków

Wyszła przed kilku miesiącami książka dra Kurta Lücka pt. „Deutsche Aufbauskräfte in der Entwicklung Polens" z przedmową b. prezydenta senatu gdańskiego Rauschinga. Zasadniczą tezą dra Lücka jest, że jako żywo nie było żadnego „Drang nach Osten", że **do roku 1870 Niemców na ziemie polskie ściągali i zapraszali sami Polacy**, że „niektóre pożałowania godne błędy pruskiej polityki względem Polaków rzuciły potem cień na obraz niemiecko — polskiego sąsiedztwa przed r. 1870 i do dziś dnia mącą pogląd", że **cześć należy** się tym „Polakom, którzy **niemieckiej pracy kulturalnej w Polsce chcieli, popierali ją i umożliwiali"**

Pośrednio daje autor do poznania, że **„Drang nach Osten"** nawet w kraje nadłabskie **stworzył Bolesław Chrobry** bo pewnikiem jest mimo wszystko, że Polacy przeprowadzali masowe i gwałtowne wysiedlenia we wschodniej Nadłabszczyźnie, że Bolesław Chrobry straszliwie spustoszył krainy aż do Łaby i Sali".

Nie zdziwi nas **odsądzenie Polski od Stwosza i Kopernika**, ale dlaczego chce dr. Lück zrobić **Niemcami przynajmniej z pochodzenia: Zyndrama z Maszkowic, Marcina z Wrocimowic, św. Jana Kantego, Jana Długosza i Grzegorza z Sanoka, Mikołaja Trąbę, Andrzeja Krzyckiego, St. Orzechowskiego, Kmitów, Siennickich, Sieniawskich** itd., tego może być i rozsądnemu Niemcowi zadużo! W następstwie trzeba uciekać się do przedziwnych sofizmatów, aby wyjaśnić, dlaczego Niemiec Zyndram z Maszkowic bił pod Grunwaldem Niemców - Krzyżaków, a Kopernik zwalczał ich w pismach, Niemcy, zaś, biskupi Hozjusz i Kromer najskuteczniej zwalczali „niemiecką wiarę" (luteranizm). Zajęłyby kilkadziesiąt stron wybrane specjały, któremi dr. Lück obdarza Polskę i Polaków, wystarczy powiedzieć, że, według niego, **w każdej wygranej bitwie w polskiej historji przeważną rolę grali Niemcy i często Rusini**, od XVI w. w postaci Kozaków, Polacy zaś zwykle byli komparsami, że przedmurzem chrześcijaństwa byli najpierw Rusini, a potem koloniści niemieccy (!), którzy Ruś Czerwoną właściwie zdobyli, gdyż Polacy przyszli tu dopiero przez nich utorowaną drogą, że **unję za Jadwigi i Jagiełły stworzyli Niemcy**: z litewskiej strony Hanulo (Hannike von Ryge), a z polskiej Spytko z Melsztyna. literaturę zawdzięczamy spolszczonym Niemcom (!) Biernatowi z Lublina i Mikołajowi Rejowi, oraz drukarzom niemieckim, bez których zapewne poeci polscy nie myśleliby o pisaniu, że „bracia polscy" (arjanie) noszą fałszywą nazwę, bo to przeważnie Niemcy itd. w nieskończoność.

Aby się Polacy nie chlubili przypadkiem Janem Łaskim, przypisuje jego rodowi żydowskie (!) pochodzenie. Wnioski o niemczyźnie osobników opiera dr. Lück przeważnie na imionach i nazwiskach, a jakkolwiek wie, że należy unikać przedwczesnych wniosków z materjału nazwiskowego zwłaszcza w średniowieczu, to rozumie tę zasadę tak, że można podejrzywać krycie się Niemców pod polskiem imiennictwem i robi z tego częsty użytek, odwrotnego zaś wypadku nie chce przypuszczać.

Jako Niemcy występują w książce Lücka nawet ludzie o takich nazwiskach jak: Carossi, Bredatzky, Mitrowski, Bogdanowski, Schimkowski, Wolski itd. A przecież bezstronność kazałaby zaznaczać w **takich wypadkach** zniemczenie. Konsekwentny jest także Lück w niemczeniu imion osobistości o nazwiskach niemieckich Niczem jest dla niego ich wola, a więc Wojciech Gerson musi być Albertem, a Wojciech Stattler jest Adalbertem.

Naturalną więc rzeczą wyda się nam, że dr. Lück, niby wstrzymując się od wydania sądu o **rozbiorach, uważa je za uzasadnione**, a nawet korzystne dla Polaków, że wybiela, jak umie, Fryderyka II.

Przyznać jednak trzeba, że lektura tej książki Polaka rozsądnego nie zdołała podrażnić, raczej rozwesela go niezamierzonym komizmem wywodów. Mszczą się na Lücku jego podstawowe założenia: dowodząc, że w połowie XIV w. Niemcy stanowili w Polsce 20—25 procent ludności, że górowali zamożnością, kulturą itd., musi wyznać, że mimo przywilejów, skupienia po miastach, zamożności, poczynają się w następnych dwóch wiekach polszczyć, że proces ten powtarza się za każdym następnym przypływem i nikt nie jest zdolny, nawet rząd zaborczy, powstrzymać go. Stwierdza więc słabość narodową Niemców, a siłę polskość. W świetle wywodów Lücka więcej niż na cud zakrawa fakt **spolszczenia się Niemców na Czerwonej Rusi**, mimo ruskiego otoczenia i rzekomego braku Polaków, a rzeczywistego braku nacisku z polskiej strony.

Chęcią Lücka było przygotowanie rachunku dla swych rodaków, celem przedłożenia go w Polsce.

Zapomina o własnem stwierdzeniu, że Polska w ubiegłych wiekach zapłaciła przybyszom niemieckim za ich usługi hojnie, że uznali to oni sami jaknajdobitniej **polszcząc się dobrowolnie. Rachunek więc jest zapłacony**, a przekreślony nadto raz na zawsze przez rozbiory i ucisk zaborców.

POCIĄG POPULARNY
do WIEDNIA na Karnawał
od 23 — 30. I. 1935. Paszport, przejazd w obie strony od zł. **99·50**
Zniżki dojazdowe do Lwowa. — Ilość miejsc ograniczona. 10242
Informacje zapisy tylko P.B.P. „FRANCOPOL" Lwów, Fredry 6. Telefon 45-66

Po proteście Sejmu Śląskiego

przeciw naruszeniu jego statutu

Protest Sejmu śląskiego przeciw pogwałceniu przepisów Statutu Organicznego Województwa Śląskiego przez komisję senacką odbił się żywem echem w całej Polsce, w szczególności zaś w opinji społeczeństwa śląskiego. W ogniu gorącej dyskusji nad sanacyjnym projektem konstytucji prawie, że pominięto kwestje proceduralne, wynikające z art. 44 Statutu Organicznego, według którego **zmiana statutu może nastąpić za zgodą Sejmu Śląskiego, Art. 77 projektu konstytucji BB „gwałci" w tym względzie Statut Organiczny** i naruszyłby go z chwilą, gdy projekt BBWR stałby się ustawą.

W tym stanie rzeczy, Sejm Śląski, stojący na straży Statutu, zniewolony był zabrać głos. Przez usta przedstawiciela większości, p. posła W. Korfantego sprecyzował jasno swe stanowisko, że „nie chodzi tutaj o załatwienie sprawy autonomji, lecz o to, by **formalne przepisy Statutu Organicznego były respektowane"**. W tem zgodna jest opinja niezależnego Śląska, jak równocześnie **godzi się na to, że Statut wymaga rewizji, gdyż już jest przestarzały.** Jeżeli temu wymogowi czasu nie stało się zadość, to winić należy dzisiejsze specyficzne stosunki, które tę zmianę uniemożliwiają. Tak się przedstawia sprawa w świetle objektywnem i tak ją ujmuje zdrowo myśląca a przygniatająca część społeczeństwa śląskiego.

Inaczej pojmuje zagadnienie sanacja, która od wtorkowego posiedzenia Sejmu nie wyleczyła się jeszcze z histerji. Popadła zaś w nią z wielu przyczyn. Wniosek posła Korfantego bardzo ją zaskoczył, wiadomo zaś, że sanacja lubi to robić, ale wścieka się, gdy jej to robią. Nie miała więc czasu ułożyć taktyki i wykoncypować jakichś argumentów. Efekt był więc taki, że po „świetnem" według pism sanacyjnych, przemówieniu przedstawiciela BB, **13 posłów z tego klubiku zwiało na czas głosowania w kuluary**, a **tylko 7 protestowało** przeciw wnioskowi p. Korfantego. Płachtą czerwoną była następnie dla niej **osoba wnioskodawcy.** Właśnie przed chwilą pragnął się jej klubik pozbyć przez wydanie sądom, bo sobie jakiś p. Mazurkiewicz przypomniał „obrazę" z przed paru lat i mimo sukcesu hospitanta Pobożnego nie dała sobie rady. A takby to było na rękę śląskiej sanacji w obliczu nadchodzących wyborów.

Pieni się więc sanacja i pokrzykuje o **rozwiązaniu Sejmu Śląskiego.** Traktuje jego protest, **jako dążność separatystyczną (!)** i specyficzną sobie metodą i wrzaskliwością stara się sugerować społeczeństwu, że Sejm Śląski jest szkodnikiem interesów państwowych. Oto, co pisze „Polska Zachodnia": „Wprost obrzydzenie ogarnia obserwatora tego niesamowitego przytułku „gasnącego świata", obwarowanego w murach Sejmu Śląskiego".

Przewracają się jej „wnętrzności z obrzydzenia i oburzenia, że w czasie rządów dyktatorskich jest coś podobnego na terenie Polski do pomyślenia" itd. i kończy, że „możliwie rychłe zlikwidowanie tej gorszącej anomalji leży w interesie państwa. To samo życzenie wyraził w „Gazecie Polskiej" jej korespondent ze Śląska, p. Kopeć, który stojąc blisko wojewody Grażyńskiego, miał widocznie po temu jakieś dane. Chodzą nawet pogłoski, jakoby ostatni wyjazd wojewody do Warszawy, który nastąpił po wtorkowem posiedzeniu Sejmu, miał się łączyć z tą sprawą.

Wogóle dużo się na ten temat na Śląsku mówi, mniej pisze. Sejm Śląski przez swój protest zdobył sobie olbrzymie uznanie i utwierdził swój prestiż.

(Ł)

Wyprawa rzemieślnicza po „złote runo"

W ub. tygodniu wyjechali z kraju do Anglji, Francji, Belgji i Holandji przedstawiciele spółdzielni eksportowej wyrobów rzemieślniczych ziem północno - wschodnich, a mianowicie p. Młynarczyk prez. Spółdzielni i dyr. Izby Rzemieślniczej w Wilnie, oraz p. Nowicki — kierownik działu handlowego tej spółdzielni, celem zbadania możliwości eksportowych do tych krajów.

Delegaci zabrali ze sobą wzory, fotografje i cenniki wyrobów rzemieślniczych, aby na miejscu nawiązać bezpośredni kontakt z odbiorcami zagranicznymi.

Widać z tego, że kierunek eksportu odwrócono o 180 stopni. Przekreślono obszary sowieckie, do których jeszcze przed rokiem przywiązywano wielką wagę, a skierowano kompas na zachód. Jest rzeczą charakterystyczną, że w imprezie tej nie bierze udziału tak ongiś zachwalany Instytut Eksportu Rzemieślniczego, istniejący przy Związku Izb Rzemieślniczych.

Ciekawi jesteśmy, z czem też powrócą nasi Argonauci?

Opieka nad pielgrzymami

WARSZAWA, 17. 1. (Tel. wł. G.). W sferach turystycznych rozważana jest obecnie sprawa **zorganizowania wielkiego ruchu pielgrzymów do miejsc świętych, w szczególności na Jasną Górę i do Ostrej Bramy w Wilnie.** Według ostatnich obliczeń, liczba tych pielgrzymów wynosi około **4,000,000**, chodzi więc o ochronę pielgrzymów od wyzysku, zapewnienia im odpowiednich noclegów, wyżywienia i t. d.

Z kraju

Ormianie odzyskali ruiny swego kościoła w Łucku

Gmina m. Łucka, uważając się na mocy uchwały władz państwowych za właściciela ruin kościoła ormiańskiego, przekazała je ks. Biskupowi - Ordynarjuszowi diecezji łuckiej. Na skutek tego ks. kan. Jagłowski w imieniu ks. Biskupa Szelążka objął ruiny w posiadanie, przystępując jednocześnie do oczyszczenia terenu i wstępnych robót konserwacyjnych.

Przeciwko gminie m. Łucka i Kurji Biskupiej wystąpił sądownie Żyd łucki, Lejzor Kryształko, roszcząc pretensje do placu o powierzchni 340 m². wraz ze znajdującemi się na nim ruinami. Sprawa ta była rozpatrywana w sądzie okręgowym w Łucku, który wydał wyrok **oddalający powództwo Kryształka**. W ten sposób ruiny kościoła ormiańskiego powróciły we władanie prawowitych władz kościelnych.

Rzeka... winem płynąca

W nadgranicznym Zbąszyniu zniszczono 6.000 litrów kilkuletniego owocowego wina, które pod nadzorem funkcjonarjuszy skarbowych wylano do rzeki Obry. Wino to należało do miejscowego przedsiębiorstwa fabrykacji win owocowych W. Żołnierkiewicza, które ostatnio zostało zlikwidowane.

Dzikie króliki na Helu

Po przejściu fali mrozów na wybrzeżu polskiem pojawiły się na półwyspie Helskim w większych ilościach zdziczałe króliki. Urząd Morski, chcąc w zarodku położyć kres tej pladze, która mogłaby być bardzo szkodliwa dla roślinności nadmorskiej, jak również dla rolników, wydał wszystkim strażnikom wydm szczelby, celem tępienia szkodników. Zdziczałe króliki grasują w tej części wybrzeża już od kilku lat. Wielkiemu ich rozmnożeniu się sprzyjała ostatnia niezwykle ciepła jesień.

Wcielenie rocznika 1913

W najbliższym czasie rozesłane będą wezwania przez Powiatowe Komendy Uzupełnień dla szeregowych rocznika 1913 powołanych do służby w II-gim turnusie. Wcielenie szeregowych rocznika 1913, którzy otrzymali przydział do formacji piechoty, nastąpi w połowie marca rb.

Wybory do stowarzyszeń akademickich

W nadchodzącym miesiącu rozpoczna się na wyższych uczelniach przygotowania związane z przeprowadzeniem nowych wyborów do władz stowarzyszeń akademickich. W myśl obowiązującego rozporządzenia o organizacjach studenckich; dokonanie wyborów nowych władz przeprowadzone ma być w czasie od 1 lutego do końca marca rb.

Proces o wygrane 40.000 dolarów

Ciągnący się od dłuższego czasu spór o schedę po rosyjskim emigrancie Czerkasowym, który wygrał główną premję pożyczki dolarowej w wysokości 40.000 dolarów, będzie znów przed miotem rozprawy sądowej. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną pretendentów do tego spadku, którzy wystąpili o zniesienie ustanowionej w swoim czasie kurateli i uznanie ich praw. Proces o 40.000 dolarów będzie wkrótce przedmiotem ponownej rozprawy w warszawskim Sądzie Apelacyjnym.

Narazie majątek emigranta spoczywa w depozycie bankowym. Do schedy roszczą sobie pretensje 3 spadkobierczynie, 2 zamieszkałe na terenie Sowietów i jedna w Niemczech.

O ograniczenie pobytu zagranicznych artystów

Związki artystów widowiskowych opracowują memorjał do Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie ochrony krajowego rynku pracy. Memorjał ten porusza kwestję prolongowania pobytu imprez zagranicznych i obcych artystów przybywających na występy do Polski. Związki podnoszą, że artyści zagraniczni, którzy otrzymują początkowo wizy na pobyt miesięczny, lub dwumiesięczny, pozostają w kraju całemi latami, a nawet osiedlają się w Polsce, co uznać należy za niepożądane przy obecnem bezrobociu wśród polskich artystów widowiskowych.

KRONIKA BIELSKA

ZEBRANIA NARODOWE Ostatnio odbyły się w lokalach Domu Polskiego w Bielsku liczne zgromadzenia, m. in. ostatnio z udziałem p. inż. A. Doboszyńskiego z Krakowa (autora głośnej książki p. n. „Gospodarka Narodowa") dla rzesz robotniczych, zorganizowanych w Narod. Związku Robotniczym i „Pracy Polskiej". Obecnych około 400 osb.

Pozatem odbył się w tychże lokalach „Tradycyjny opłatek" Narodowej Organizacji Kobiet w Bielsku, której przewodzi p. K. Fojowa, i Narodowego Związku Robotniczego. Nastrój na powyższych imprezach był miły i niezwykle serdeczny. Tylko ludzie idei potrafią stworzyć taki nastrój.

WŁASNE OGNISKA. Troska władz okręgowych Str. Nar. jest aby wszystkie Koła jak też Sekcje Młodych S. N. oraz N. O. K. miały własne ogniska, co dzięki zrozumieniu większości wyrobionej członków już uskuteczniono. W lokalach wre życie: Członkowie S. N. czytają gazety, czasopisma i książki, odbywają zebrania, kursy, pogadanki i t. d. Lokale udekorowano stosownemi obrazami, napisami itd.

KRONIKA PRZEMYSKA

U KSIĘŻY SALEZJANÓW. Kierownictwo zasłużonych zakładów Salezjańskich w Przemyślu objął doświadczony kapłan ks. Antoni Gródka. Nowy dyrektor przebywał przed kilkunastu laty salezjańską szkołę dla organistów, a następnie udał się do Ameryki, gdzie położył duże zasługi na polu pracy misyjnej. Niemało się też ks. dyr. Gródka przyczynił do budowy okazałego kościoła ks. Salezjanów, na który zebrał moc grosza w Ameryce. Nowy dyrektor daje pełną gwarancję świetnego rozwoju Zakładów Salezjańskich w naszem mieście.

POŻARY. 15 bm. wybuchł groźny pożar w zabudowaniach Stanisława Kołodzieja w Skopowie. Mimo pomocy straży pożarnej, zwęgleniu uległo całe domostwo. Szkoda dość znaczna. — Stodoła ze zbiorami spaliła się w Jaksmanicach. Należała do Teodora Śliwaka, który w ten sposób stracił ok. 1.000 złotych.

KRONIKA Z BUSKA K/LWOWA

Magistracki bęben

Że dobrze jest grać na bębnie magistrackim, (niedawno pisaliśmy szerzej o muzykalnych zapędach buzeckiej „elity"), o tem przekonał się każdy w jakimkolwiek „stosunku służbowym" pozostawał do gminy królewskiego miasta Buska.

Gra ta sowicie się opłaca, zwłaszcza, iż umiejętna ręka miejscowej sanacji podsuwała ludzi tak czystych jak czystemi są... pozycje w księgach za ich rządów. Dziś ta muzykalna grupa zaczyna komponować warjacje, — o czem najlepiej przekonał się p. Balicki, wiceburmistrz miasta. Śmierć śp. burmistrza Fedorowskiego otwierała przed p. Balickim drogę na stolec burmistrzowski. Grono przyjaciół p. wiceburmistrza święcie wierzyło w jego awans

A tymczasem...

Czy władze posiadały mylne informacje o osobie p. Balickiego, czy inne przyczyny się na to złożyły — dość, że p. Balicki nadal musi pozostać w dotychczasowych apartamentach. Na stanowisko bowiem burmistrza został tymczasowo powołany sekretarz gminy, p. Litak

Wszelkie KSIĄŻKI, czasopisma w KSIĘGARNI
GUBRYNOWICZ i SYN
Plac Katedralny LWÓW
Wszystkie książki polskie, także w języku zagran. Zlecenia z prowincji odwrot. poczt. — Katalogi bezpłatnie. 1979

Mokro! Zimno!
KREM NIVEA
wygładza spierzchniętą skórę
KREM NIVEA zł 0.40—2.60 PEBECO SP. AKC. POZNAŃ



Jak i kto przeprowadzał wybory

w powiecie brzozowskim?

Otrzymujemy następujące urzędowe sprostowanie korespondencji zamieszczonej w Kurjerze" z 1 grudnia 1934.

„Nieprawdą jest, że przodownik Wasielak w czasie wyborów w gromadzie Wara odebrał od członka komisji wyborczej spis wyborców i przez pewien czas sam przeprowadzał głosowanie, a następnie powołał do wykonywania tych czynności sekretarza gminnego, **natomiast prawdą jest, że:**

1) **Komendant Posterunku**, zgodnie z mojem poleceniem wydanem na podstawie par. 10 regulaminu wyborczego zgłosił się do Przewodniczącego Komisji Wyborczej, który zarządził zaprowadzenie porządku na sali w tym **celu doręczył mu na chwilę spis wyborców celem zbadania, czy na sali niema osób które nie są uprawnione do głosowania, oraz celem ustalenia odpowiedniej kolejności zgłaszających się do głosowania**, poczem Komendant posterunku zwrócił spis wyborców i **pozostał na sali na wyraźne żądanie przewodniczącego.**

2) Wybory przeprowadzał Przewodniczący Komisji wyborczej, a nie Komendant Posterunku.

3) Powołanie sekretarza gminnego do pomocy komisji wyborczej zostało zarządzone, na polecenie przewodnicząca cego komisji, co jest zupełnie zgodne z par. 31 ust. 2 regulaminu wyborczego.

4) W zgłoszonym do mnie proteście wyborczym postawiono tylko zarzut powołania sekretarza gminnego do pomocy komisji wyborczej, które nie stanowi żadnego naruszenia regulaminu wyborczego, oraz zarzut, że kandydat na radnego Baran otrzymał za mało głosów w głosowaniu tajnem co również nie jest żadnem naruszeniem regulaminu wyborczego".

Starosta powiatowy w Brzozowie **Borysławski**

—X—

Drugie sprostowanie starosty brzozowskiego odnosi się do naszej korespondencji z dnia 19 grudnia. Brzmi ono:

„Nieprawdą jest, że wybory sołtysa i podsołtysa w gromadzie Krzywe w dniu 12 grudnia 1934 r. zostały dokonane w drodze głosowania tajnego, natomiast prawdą jest, że formalne głosowanie było jawne, ściśle według par. 6 regulaminu wyborczego wobec czego wszelkie zarzuty przeciw głosowaniu tajnemu odpadają, a wylosowanie sołtysa przez przewodniczącego zebrania wyborczego jest wyraźnie przewidziane par. 9 tegoż regulaminu.

Nieprawdą jest, by przewodniczący zebrania wyborczego musiał telefonować do mnie na zapytanie „czy swoi ludzie wybrani", natomiast prawdą jest że takiego polecenia przewodniczącego zupełnie nie wydawałem, lecz jedynie poleciłem mu aby natychmiast zawiadomił mnie o rezultatach wyborów zgodnie z par. 4 regulaminu wyborczego.

Starosta powiatowy, **Borysławski**

Wrażenia z najbliższej prowincji

Uzupełnienie sąsiada z Przemyślan

Czytając (w „Kurjerze" z dn. 9. I. b. r.) pogawędkę Anglików z Kołomyi i Złoczowa, żałowałem, że nie miałem sposobności znaleźć się jako trzeci w tem zacnem towarzystwie, a to tembardziej, że jestem bardzo bliskim sąsiadem jednego z nich.

Sąsiedzie! uspokój się, bo nietylko Kołomyja i Złoczów mogą sobą świat zadziwić. My, tu w Przemyślanach, mamy też różnorodne osobliwości, które w niczem nie ustępują waszym sławetnym grodom i powiatom. Nie mamy wprawdzie zamku Sobieskiego, gdzie waszym gentlemenom łaskawie udzielają gościny, ale nasz sąsiedni gród Sieniawskich Brzeżany, w razie potrzeby otwiera gościnne podwoje dla tych, którzy łakną odpoczynku.

Chwali się złoczowski Anglik, że ich „szczyty" jeżdżą sobie wytwornem autem a nawet już trzeciem z rzędu. A Przemyślany to co? My też mamy zaszczyt w tem wam dorównać i nic dziwnego, gdyż drogi nasze idą tym samym szlakiem, po wzniesieniach Gołogór. — Zresztą „szlachcic na zagrodzie równy"..., chociażby złoczowskiemu! — U nas też od ośmiu lat już trzecie auto naszych „szczytów" psuje resory i maszynerję po tutejszych pierwszorzędnych autostradach. — Zresztą mniejsza o jakość tych dróg, bo auto powiatu przemyślańskiego najczęściej gardzi niemi i zostawia je chłopskim furmankom na psucie wozów i końskich nóg. Dla auta naszego są drogi dobre tuż niedaleko, bo w sąsiedniem województwie lwowskiem, zwłaszcza w kierunku Lwowa, dokąd tak chętnie się wyjeżdża, chociażby od czasu do czasu na zawody piłki nożnej, ub w innych ważnych sprawach.

Poprzednie auto (drugie z rzędu) starożytny i przeżyty już wehikuł marki „Ford" weszło w zasłużony stan spoczynku i jest na łaskawym chlebie u autodorożkarza, bo po zmianie, także już starego, nazwiska gospodarza — na nowoczesne, bardziej postępowe, musiało dla garnituru ustąpić miejsca nowoczesnej i luksusowej maszynie. I słusznie, nie wypadało już może wsiadać nowemu p. Grodowskiemu od wozu starego p. Kołodzieja. Jak renesans, to stuprocentowy! Zresztą, czy to przyszło z większemi kłopotami? A na cóż usłużna Rada Powiatowa? Podwyższyło się dodatek do opłat drogowych (tylko o 30 %) i jak z bicza trzasł — jest nowe auto!

Czy zrozumiałeś, zacny Sąsiedzie ze Złoczowa?

KRONIKA SASOWSKA

NAPAD NA NARODOWCA. W sobotę 12 bm. wieczorem uzbrojone w kije bojówka strzelecka napadła na p. J. Drzazgę kierownika miejscowej placówki „Młodych" S. N. Dzięki zdecydowanej postawie narodowca — napastnicy uciekli. Ze swej strony wyrażamy przekonanie, że wzajemne napadanie się Polaków, zwłaszcza na Kresach nie powinno mieć miejsca.

ŻYDOWSKI HANDEL. Onegdaj jeden z miejscowych obywateli kupując w żydowskim sklepie cukier, zauważył, że jest on zmieszany z ryżem. Po przeprowadzeniu dochodzeń przez organa P. P. okazało się, że „tylko" w trzech sklepach żydowskich cukier był zmieszany z ryżem. Niewątpliwie p. L. w przyszłości nie będzie kupował w żydowskich sklepach.

PRZEDWIOŚNIE W PALESTYNIE I EGIPCIE. Wzdłuż wybrzeży lazurowego morza Śródziemnego wiedzie tym razem marszruta wycieczki Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich. Wycieczka przebiegnie brzegami Rumunji, Turcji i Grecji z celem podróży: Palestyna i Egipt. Wycieczka potrwa 28 dni. Informacje dotyczące podróży oraz prospekty można otrzymać w Syndykacie Dziennikarzy Lwowskich, Lwów, Supińskiego 30. Tel. 67-88 i 4-73, prospekty w Nowej Reklamie, Lwów, Szajnochy 3, tel. 9-24.

CO DZIEŃ NIESIE?

19 STYCZNIA Wsch. sł. 7 g. 38 m. Zach. sł. 4 g. 00 m.	**Sobota** Henryka Niedz. Fab. i Seb.

Gdzie i co kupię?

PRZERABIA

i pokrywa najtaniej KOŁDRY i MATERACE **W. Iżycki,** Lwów, Kopernika 14 tel. 6-00

FUTRA

damskie, męskie, przerabia, modernizuje, najnowsze modele, wykonuje najstaranniej, pracownia **Władysława LIGNARA,** Lwów. Kochanowskiego 3. 1277

FUTRA

nowe damskie i męskie, oraz wszelkie przeróbki według najnowszych żurnali wykonuje tanio i solidnie Magazyn i Pracownia Futer **Aleksandra Wróbla** Lwów, Halicka 20 tel. 57-04. 1175

SWETERY

ciepła bielizna, krawaty, kapelusze po najniższych cenach poleca **R. MOKRZYCKI** Lwów, Rutowskiego 7 1124

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota, 19. 1. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Niedziela, 20. 1. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna".

Niedziela, 20. 1. g. 3.30 „Pod zarządem przymusowym". Ceny najniższe.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota, 19. 1. g. 7.30 „Nocne loty".

Niedziela, 20. 1. g. 7.30 „Nocne loty".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: Przeor Kordecki Obrońca Częstochowy.

ATLANTIC: „Pan bez mieszkania" (Der Her ohne Wohnung).

ADRJA: W pogoni za szczęściem i Schowajcie swoje smutki.

CASSINO: „Świat się śmieje".

COLOSSEUM: „Małżeństwo z ograniczoną odpowiedzialnością" oraz rewja.

CHIMERA: Skradziono człowieka. Lili Damita Henry Garat.

GRAŻYNA: „Walc wiosenny" oraz „Eskimos".

KOPERNIK: Bajka o krasnoludkach oraz „Rzymskie skandale" z Eddie Cantorem

MARYSIEŃKA: „Tajemnice salonu piękności" oraz rewja.

MUZA: Laurer i Hardy nie chcą pracować — oraz „Grzesznik".

MIRAŻ: „Trójka hultajska" oraz „Wielka parada na wesoło".

PALACE: „Melodje Cygańskie" — reżyserji Eryka Charella.

PAN: „Buster Keaton rozdaje miljony". oraz „Książe A kadji".

PASAŻ: „Powrót Scherlocka Holmesa".

PAX: „Legjon ulicy" oraz Zawody balonowe i Adamowicze w Polsce.

RAJ: „Radosna godzina" Mickey Mouse.

STYLOWY: Klara Bow we filmie „Hopla" oraz rewja.

SŁOŃCE: Prokurator Alicja Horn oraz rewja.

ŚWIT: „Pieśń zdobywa świat." Józef Schmidt

WANDA: „Shanghaj-Express", oraz „Tajemnica białego piekła".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

W TEATRZE WIELKIM dziś o godz. 7.30 drugie z ostatnich trzech przedstawień „Rozkosznej dziewczyny". Subtelna muzyka, niezwykły dowcip tekstu świetnie skomponowane, produkcje choreograficzne, uczyniły z tego widowiska jedno z najbardziej popularnych przedstawień tego sezonu. Obsada premjerowa.

Jutro po raz ostatni „Rozkoszna dziewczyna."

TEATR ROZMAITOŚCI dziś o godz. 7.30 sensacyjna sztuka lwowskich autorów Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów „Nocne loty", Ciesząca się nieustającem powodzeniem, po wielkim sukcesie premjerowym. Sztuka pełna emocjonalnych momentów wprowadza widza za parawan życia lotników i ich towarzyszek. Wspaniała oprawa plastyczna i koncertowa gra aktorów oto dalsze walory „Nocnych Lotów".

Jutro „Nocne Loty".

NIEDZIELNA POPOŁUDNIÓWKA W TEATRZE WIELKIM będzie (po cenach [illegible]ych) świetna farsa Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym".

Kronika lwowska

Reprezentacyjna wystawa grafiki węgierskiej

zostanie otwarta 20 b. m.

Dyrekcja Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie oraz Związek artystów grafików lwoskich otwierają w niedzielę, tj. 20 bm., o godz. 12-tej w południe w salach TPSP (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1) reprezentacyjną wystawę węgierskiej grafiki, akwarel i rysunków. W wystawie tej biorą udział najwybitniejsi graficy Królestwa Węgier, zjednoczeni w Związku grafików w Budapeszcie. Obrazy treści religijnej pejzaże, fragmenty z życia na Węgrzech, architektura itp. dają nam sposobność zapoznania się z życiem dzisiejszych Węgier. Protektorat nad wystawą objął minister i poseł Królestwa Węgier p. Piotr de Matuska. Wystawa otwarta będzie codziennie od 9 do 15.

Lwów tonie w śniegu

Reklamiarstwo magistrackie a rzeczywistość

(g) Przed kilku dniami, gdy ulice Lwowa zaledwie przyprószone zostały cienką powłoką śnieżną, z inicjatywy Zakładu Czyszczenia miasta dwu do trzech zaproszonych ad hoc dziennikarzy (my — nie!) objechało ulice lwowskie, by już na drugi dzień wypisać kolumnę pochwał pod adresem Zakładu.

Pisano jak z placu boju: „Kolumny samochodowe pod benzyną... północna, południowa,... poważna ilość zaprzęgów konnych... atak 300 żołnierzy armji czyścicieli, rezerwa gotówkowa w tylu a tylu tysiącach zł. To mało Zapewniano czytelników: Możecie już jutro iść na miasto, a we Lwowie nie znajdziecie ani szczypty śniegu, nawet na lekarstwo".

Dymy kadzielne spłynęły z pod ratusza i ucieszyły mieszkańców Lwowa... No wreszcie jakiś planowy ruch w Zakładzie Czyszczenia miasta.

Mówi jednak przysłowie: Nie mów hop..

Przez kilka dni ostatnich z łaski nieba sypnęło się na Lwów nieco więcej śniegu. I cóż się okazało? Owe kolumny samochodowe, owe tabory, armie czyścicieli, plan strategiczny — gdzieś „rozpłynęły się". Coraz więcej **ulic, zawalonych śniegiem, nawet w centrum miasta. Komunikacja piesza i kołowa — podobnie jak ub. roku — utrudniona.**

Jęczą pod ciężarem And i Kordyljerów śnieżnych pryncypalne ulice: Akademicka, Legjonów, Batorego, Łyczakowska... Ludziska, konie, wozy, tramwaje, samochody grzęzną w zwałach śniegu.

A Zakład Czyszczenia Miasta jakby stracił głowę. Nie dziwimy się. Wszak p. rotmistrz Antoniewicz (nie major, jak chciał jeden z artykułów kadzielnych) wprost z 14 pułku, z kancelarji wszedł na pole czyścicielskie, nie wlokąc za sobą ani doświadczenia. ani zalet czyścicielskich Będąc referentem spraw bezrobotnych w Związku Legjonistów, sam sobie znalazł ładną posadkę... czyści miasto.

Mamy wrażenie, że w obecnych warunkach p. rotmistrz nie zechce sprezentować swego „frontu śnieżnego" dziennikarzom turystom, a jeśli — natenczas niech uzbroi ich w narty, łopaty i liny ratunkowe.

Stała groźba powodzi na Zniesieniu

(Fil.) Wygląda to na „dobry żart". Nieprawdaż? Czytelnik z powątpiewaniem zapewne głową pokręci. Powódź w zimie? I w dodatku gdzie? W Zniesieniu? Nieprawdopodobne — a jednak prawdziwe!

Przyzwyczailiśmy się (we Lwowie) uważać, że Zniesienie, to szereg domów kramów i grajzlerni żydowskich, ciągnących się wzdłuż drogi Żółkiewskiej ku Laszkom. Tymczasem poza tą „Palestyną", rozbudowała się dopiero tak zwana „kolonja" zniesieńska czyli „Nowe Zniesienie". Właściwe zaś Zniesienie zwane dziś „starem Zniesieniem", o którem w tym wypadku mowa, mieści się poza mostem kolejowym, u stóp pasma gór tak zwanej Lonszanówki. Góry te okalają Zniesienie od strony południowej, z nich zaś wytryska kilka źródełek, które nie ujęte w odpowiednie ścieki powodują, **że woda płynie sobie swobodnie samym środkiem ulic, rozlewając się szeroko.** W lecie zamiast drogi mamy tu bajory i całe jeziora, pełne wody i błota, w zimie zaś (np. tego roku) płynąca drogą woda wskutek, mrozów zamarzła, tworząc zwały lodowe, po których powierzchni płynie dalej bez przeszkody, **zalewając przytem sąsiednio podwórza i ogrody.**

TAMY I GROBLE NA ULICACH

Najgorzej skutkiem tego ucierpiały domostwa **przy ul. Starozniesieńskiej i bocznej, Helance i Ogrodowej.**

Ponieważ płynąca środkiem ulic woda częściowo zamarza tworząc coraz grubszą powłokę lodową, temsamem i stan jej podniósł się, a woda zalała wzdłuż drogi położone podwórza, wdzierając się do domów i mieszkań tamtejszych obywateli. Mieszkańcy zagrożeni zalewem **sypią wzdłuż swych zabudowań tamy, aby nie dopuścić do zalania mieszkań — budują groble, któremi możnaby się na przeciwną stronę ulicy przedostać.** Jako gospodarze rolni. przewożą temi ulicami swe ziemiopłody do miasta, lub też zwożą siano, gnój, zboże i słomę. Można sobie wyobrazić, jak trudno jest przewieźć tamtędy wóz naładowany ciężarem! Ile to wymaga ludzkiej mitręgi, aby taką drogą lodową kilka ulic przejechać i nie narazić koni na połamanie nóg?

JAK WYGLĄDA POMOC MAGISTRACKA?

Magistrat, chcąc dowieść mieszkańcom, że dba nietylko o sprawne ściąganie podatków z tamtejszych obywateli, lecz troszczy się również o ich. wygodę — wysłał onegdaj na zagrożone ulice **aż 7 robotników.** Jest to rzeczywiście szczegółniejsza troskliwość, gdyż były wypadk., gdy przysłano tu **2 robotników i... 3 „nastawników".** **Otóż tych 7 robotników, bez nadzoru i planu rąbie lód wedle własnego widzimisię, przekopując w nim rowki o 10 centimetrowej średnicy,** któremi woda powinna ściekać! Naturalnie, że wąziutkie te rowki, wyglądają raczej na dziecinną zabawkę, a woda po dawnemu płynie wierzchem. Ponadto robota postępuje żółwim krokiem i jest nadzieja, że do wiosny może będzie ukończona.

NAJBLIŻSZE PREMJERY W TEATRACH MIEJSKICH. Już we wtorek ukaże się na scenie Teatru Wielkiego arcywesołe, pełne najpiękniejszych melodji światowej sławy kompozytorów widowisko karnawałowe pt. „Mieszczanin szlachcicem" według Moljera w tłumaczeniu Boya.

W Teatrze Rozmaitości na ukończeniu próby zabawnej komedji Nere-Mayera pt. „Mój mały gluptasek". Data premjery wyznaczona zostanie najprawdopodobniej na koniec następnego tygodnia.

UWAGA. Przedstawienie zakupione przez Tow. Domu Zdrowia na poniedziałek dnia 21 stycznia zostało przesunięte na piątek, 25 bm.

W poniedziałek dnia 21 bm. Teatr Wielki nieczynny z powodu próby generalnej „Mieszczanin szlachcicem".

CO BĘDZIE Z WIOSNĄ?

Prosta na to odpowiedź. **Przy tego rodzaju planowem prowadzeniu robót, z chwilą nastania odwilży, całe masy śniegu z sąsiednich gór, roztopione, spłyną, a złączywszy się potoczkami, gruntownie już zaleją Zniesienie.** Tak było zresztą ubiegłego rozu z nastaniem pierwszych odwilży wiosennych tak też jest i w lecie w czasie gwałtownych ulew. Mieszkańcy, brnąc po kolana w zimnej i brudnej wodzie, na plecach przenoszą dziatwę zdążającą do szkoły, o innej bowiem komunikacji mowy być nie może!

CZY JEST NA TO RADA?

Przedewszystkiem Magistrat powinien wziąć pod uwagę, że położenie Zniesienia starego jest istotnie wyjątkowe. Rozbudowane tuż u podnóża gór, co roku musi być na podobne niespodzianki narażone. **Należy wobec tego wypracować szczegółowy plan regulacyjny tych potoczków. Koniecznem jest również gruntowne uregulowanie ulic. Nie pomogą tu żadne dorywcze roboty — jest to tylko chwilowa łatanina,** która przez kilka lat takiej gospodarki sporo pieniędzy już pochłonęła, a zasadniczej poprawy stosunków „powodziowych" nie przyniosła.

ZARZĄD KOŁA STRONNICTWA NARODOWEGO WE LWOWIE, zawiadamia swoich członków, że uroczystość opłatka odbędzie się w lokalu Stronnictwa przy ul. Piłsudskiego 11, I p. w niedzielę dnia 20 stycznia 1935 r. o godzinie 18-tej (6-tej wieczorem).

Składki w Administracji

NA CZESNE DLA NARODOWEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ: Architekt Daniel Grzyb zł. 5.

Kalendarzyk karnawałowy

OPŁATEK MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ W. S. H. Z. odbędzie się dnia 20 stycznia br. o godz. 18-ej w sali Czytelni Akademickiej (ul. Łozińskiego 7.)

19. I. 1935 Tradycyjna zabawa karnawałowa P. A. K. „Constantia Leopoliensis". II Dom. techn.

19 stycznia br. P. K. A. Obotritia Stud. Wydz. Lek. urządza w salach Kasyna Z. P. P. T. T. przy ul. Japońskiej 9, Tradycyjny Wieczór Karnawałowy Obotritów.

20. I. Zabawa Polonistów w II Domu Techników. Bridge. Machan-Jazz. Strój wizytowy.

20. I. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Popołudniowy Dancing Bridge (five o'clock) od godz. 17-ej.

26. I. Zabawa Karnawałowa T-wa „Bratnia Pomoc" Stud. U. J. K., w salach II. Domu Techników. Muzyka Fronia.

26. I. Błękitny Dancing Bridge Koła Pań Polit. Lw. w salach Kasyna i Koła Lit.-Art. Początek godz. 21.

OPŁATEK MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ ST. U. J. K. odbędzie się w niedzielę dnia 27 stycznia br. o godz. 19-tej w sali Czytelni Akademickiej (ul. Łozińskiego 7.)

2. II. Reprezentacyjny Bal Stud. Polit. w salach II. Domu Techników.

9. II. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Wielki Doroczny Wieczór Kostjumowo-Maskowy.

Uroczystości uniwersyteckie we Lwowie

Uniwersytet lwowski obchodzi w dniu dzisiejszym uroczystość 274-lecia podpisania przez Króla Jana Kazimierza aktu fundacyjnego. O 9-tej rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Mikołaja, o godz. 12-tej uroczysta Akademja w Auli Uniwersytetu, o godz. 21-szej wielki Raut w salach reprezentacyjnych Uniwersytetu.

Należy zwrócić uwagę, że spowodu zimna i mas śniegu samochody, pojazdy konne wiozące gości na Raut będą wjeżdżać do zabudowań Uniwersyteckich od ul. Kościuszki.

Nowe czasopismo

Polskie Towarzystwo Historyczne we Lwowie przystępuje do wydawania czasopisma poświęconego dziejom Europy wschodniej, a w szczególności Ziemi Czerwieńskiej i jej stolicy, Lwowa.

Wydawnictwo uwyraźni rolę, jaką odegrała wymieniona Ziemia w rozwoju Polski historycznej, ile wartości wnosiła w jej organizm zarówno w czasach przeszłych, jak i w dobie obecnej. Wydawnictwo nosić będzie tytuł „ZIEMIA CZERWIEŃSKA“ i ukazywać się będzie co roku w 2 tomach, objętości 10 do 15 arkuszy druku. (O ile chodzi o tytuł wyd., zwracamy uwagę, że wychodzi we Lwowie tygodnik narodowy „Ziemia Czerwieńska“. — przyp. red.).

Pomimo formy prostej i łatwej pismo zachowa charakter ściśle naukowy. Redakcję objęli pp. Prof. Dr. Kazimierz Hartleb i Docent Dr. Kazimierz Tyszkowski. Adres Redakcji: Lwów — Uniwersytet.

Akcja Starorusinów ameryk. na rzecz Narodnego Domu

„Zemla i Wola“ donosi, że w Nowym Jorku powstał komitet złożony z przedstawicieli tamtejszych organizacyj staroruskich, który ma się zająć ratunkiem lwowskiego „Narodnego Domu“, zagrożonego nieodpowiednią gospodarką finansową komisarskiego zarządu. Komitet ma ułożyć petycję do Ligi Narodów (!) i do rządu polskiego z domaganiem się śledztwa w sprawie gospodarki w „Domu Narodnym“. Ponadto ma komitet urządzać wiece i zbierać na swoją akcję pieniądze.

Jednolita cena pomarańcz

Naskutek zniżki cen pomarańcz w Gdyni, lwowski Urząd Wojewódzki ustalił dziś na terenie całego województwa cenę pomarańcz i mandarynek na zł. 1.30 za 1 klg. i to bez względu na pochodzenie pomarańcz, a więc bez względu na to, czy pochodzą z Hiszpanji, Włoch czy Palestyny. Winni przekroczenia tej ceny będą karani z art. 268 k.k. Cena powyższa jest ceną w handlu detalicznym.

Zdarzenia i wypadki

OPÓŹNIENIA POCIĄGÓW SPOWODU ZASP ŚNIEŻNYCH. Pomimo dużych opadów śnieżnych, opóźnienia pociągów są narazie małe i tak: pociąg ze Śniatyna pośpieszny miał 8 minut opóźnienia, pociąg osobowy z Łodzi 7 minut, pociąg pośpieszny z Krakowa 15 minut, pociąg z Tarnopola 15 minut. — Większe opóźnienie miał pociąg osobowy ze Śniatyna, który przyjeżdża do Lwowa o 21-szej 10, a mianowicie 56 minut.

(a) **TRZY POŻARY.** Strażnica pożarna została wczoraj rano zaalarmowana wiadomością o pożarze strychowym w kamienicy l. 8 przy ul. Ujejskiego. Na miejsce wyjechał bezzwłocznie tren straży, który zastał w płomieniach cały strych wymienionej realności. Pożar zniszczył znaczną część wiązania dachowego oraz rozmaite, na strychu złożone rzeczy. — W ciągu kilku godzin pożar został umiejscowiony. W drodze do pożaru u wylotu ul. Sykstuskiej samochód pożarny zderzył się z autodorożką i został lekko uszkodzony. — Drugi pożar powstał w piwnicy przy ul. Król. Jadwigi 16, z powodu wadliwej budowy komina, wreszcie wezwano straż na ul. Legjonów l. 31, gdzie również skutkiem wadliwej budowy komina zajął się sufit.

(a) **WARSZAWSKA SZAJKA ZŁODZIEJSKA.** Na gorącym uczynku kradzieży sklepowej we firmie Braci Karel (ul. Jagiellońska 7), został wczoraj przytrzymany Zygmunt Nawrocki, notowany złodziej sklepowy. Nawrocki przybył tam w towarzystwie dwu eleganckich kobiet, które po ujawnieniu kradzieży czemprędzej zbiegły ze sklepu. U przytrzymanego złodzieja znaleziono plik recepisów pocztowych, świadczących, iż kradzione we Lwowie towary w pakietach wysyłał do Warszawy.

(a) **POŚCIG ZA SPRZEDAWCAMI ZAPALNICZEK.** Jeden z funkcjonarjuszy brygady kontroli skarbowej zauważył wczoraj na pl. Teodora kilku znanych mu sprzedawców zapalniczek, którzy na jego widok rzucili się do ucieczki. Ponieważ kilku podejrzanych osobników usiłowało funkcjonarjuszowi zagrodzić drogę, przeto wyjął on rewolwer i prowadził pościg dalej. W pewnej chwili pośliznął się i wówczas rewolwer wypalił, przyczem nabój zranił lekko handlarza ulicznego Jonasa Gabla. Na odgłos strzału nadbiegli posterunkowi i przytrzymali ściganych.

(a) **ZAMACH SAMOBÓJCZY STOLARZA.** Z powodu ciężkich warunków materjalnych targnął się na życie 60-letni stolarz Adam Murzyniec (ul. Słodowa 4) i w tym celu zażył większą ilość środków nasennych. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

—o—

DODATEK GMINNY DO PAŃSTWOWEGO PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. Rada miejska we Lwowie na posiedzeniu w dniu 27 ub. m. uchwaliła pobór w roku 1935 na obszarze miasta Lwowa na rzecz gminy miasta Lwowa, dodatku gminnego do państwowego podatku przemysłowego tak we formie podatku od obrotu, jak i we formie ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych w wysokości 22½% państwowego podatku przemysłowego z tem, że dodatki powyższe w tej wysokości są tylko udziałem gminy miasta Lwowa w tym podatku komunalnym, a nie dotyczą wcale samorządu wojewódzkiego.

Prawdziwe, lecz uszkodzone 20-złotowe banknoty

(a). Z początkiem stycznia pojawiły się w mieście w obiegu **banknoty 20-złotowe, prawdziwe, lecz uszkodzone celem uzyskania z 15 lub 16 banknotów o jeden banknot więcej.** Ta oszukańcza manipulacja polega na tem, że przecinane i składane części banknotu, podlepionego bibułką, nie odpowiadają długości prawdziwego banknotu, przyczem poszczególne części pochodzą z różnych banknotów.

Władze policyjne ostrzegają przed przyjmowaniem takich banknotów, ponieważ są one **kwestjonowane, a osoby rozpowszechniające je, będą pociągane** do odpowiedzialności karnej.

KOMUNIKATY

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy śp. ks. Infułata Dawidowicza zostało odprawione w arch katedrze ormiańskiej w piątek, 18 bm., jako w drugą rocznicę śmierci.

NABOŻEŃSTWO W ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO. We wtorek dnia 22 bm. z okazji 72-giej rocznicy powstania styczniowego 1863/64 odbędzie się w kościele O. O. Jezuitów nabożeństwo, na które reprezentantów władz, urzędów, związków ze sztandarami oraz patrjotycznych obywateli zaprasza — **KOMENDA MIASTA LWOWA.**

MIEJSKI KOMITET OPIEKI POZASZKOLNEJ WE LWOWIE urządza 20 b. m. (niedziela) zbiórkę pieniężną na Sekcję Dożywiania Dzieci. W związku z tem Komitet zawiadamia, że puszki wydawać będzie w sobotę, 19 bm. od 17 do 20-ej, i w niedzielę od 8-ej rano, wyłącznie za zaproszeniami imiennemi w biurze Komitetu (Chorążczyzny 22, II p.)

Kronika krakowska

Pierwszy na polskim Uniwersytecie komisarz

w organizacji akademickiej

Onegdaj odbyło się zebranie Zarządu T-wa Biblj. Słuch. Prawa U. J., na którem miano dokonać wyboru prezydjum ze względu na opróżnienie kilku miejsc spowodu ustąpienia lub zawieszenia przez Władze. Większością rozporządzały grupy sanacyjne, które jednak do zgody nie doszły. Młodzież narodowa swojej koncepcji nie zdołała przeprowadzić. Wobec takiego stanu rzeczy Kurator T-wa, Prof. Wolter za upoważnieniem Rektora mianował prezesem komisarycznym p. Ign. Kleszczyńskiego. Jeszcze jeden wynik nowych porządków w stowarzyszeniach akademickich.

—x—

Konferencja kolejowa polsko-niemiecka

W Krakowie odbywa się konferencja polsko-niemiecka przy udziale przedstawicieli dyrekcyj kolejowych z Königsbergu, Stetdina, Osten, Frankfurtu nad Odrą, Berlina, Wrocławia i Opola. Przewodniczy starszy radca kolej. Fröhlich z głównego kierownictwa ruchu w Berlinie. Konferencja ma na celu uzgodnienie rozkładów jazdy pociągów towarowych, ruchu uprzywilejowanego, przechodzącego tranzytem przez Polskę z Niemiec do Prus Wsch. i odwrotnie.

Zeznania maszynistów tragicznych pociągów

Czwarty dzień procesu krzeszowickiego

W ciągu czwartkowej rozprawy zeznawali maszyniści pociągów, gdyńskiego i wiedeńskiego, które uległy katastrofie pod Krzeszowicam. Bronisław Białobrzeski maszynista pociągu gdyńskiego zatrzymał pociąg w Woli Filipowskiej naskutek sygnału „stój“! Podszedł wówczas do niego oskarżony Drabik ze słowami, **„Panie Führer, jedź pan ostrożnie do semafora wjazdowego“ bo tam coś nie w porządku z lepzugiem“.** Po chwili semafor wskazał „wolny wjazd“, wobec czego pociąg ruszył i zatrzymał się dopiero pod semaforem wjazdowym do Krzeszowic.

Nagle świadek zauważył wielkie poruszenie wśród pasażerów wołania o nadjeżdżającym pociągu, wyskakiwania podróżnych a niebawem nastąpiło straszne w skutkach zderzenie. **Białobrzeski stał wówczas na torze i sam nie widział nadjeżdżającego pociągu wiedeńskiego.**

Następnie składali zeznania: **Jan Tureczek** pomocnik maszynisty pociągu gdyńskiego, **Cezary Cielaszczyk** konduktor tego pociągu i **Jan Zieleźniak** maszynista pociągu wiedeńskiego. Podaje on, że prowadził pociąg z szybkością 55 klm. na godzinę, gdy zauważył zarysy jakiejś przeszkody na torze zaczął **gwałtownie hamować, ale było już za późno. Okazuje się, że, na szybkomierzu nie było taśmy wskazującej szybkość jazdy;** Zieleźniak określa ją na 55 klm. według stuku kół o szyny.

W dalszym ciągu byli słuchani: Wojciech Pokusa kierownik pociągu wiedeńskiego. **Artur Tarzewski,** urzędnik kolejowy z Poznania, który widział osk. Kaczmarka biegnącego naprzeciw pociągu wiedeńskiego celem zatrzymania go. Ten sam moment zaobserwowała **Anna Noworyta,** wieśniaczka, która w tragicznym momencie zderzenia szła obok torów z Tenczynka do Krzeszowic.

Wreszcie **Jan Maciejowski** telegrafista z Krzeszowic stwierdził na rozprawie że osk. Nieć nadał Drabikowi telegram: „Dla poc. 107 stój.“ Proszę przygotować rozkaz, **że przejedzie w Krzeszowicach po torze 2 na ręczne sygnały przy semaforze na „stój“, ja dam zwrotne“.** Zeznania tego świadka wypadły bardzo korzystnie dla Niecia.

—x—

TRAGICZNY WYPADEK SANECZKOWY

Na stację Pogotowia ratunkowego w Krakowie przywieziono wczoraj 9-cio letnią Wandę Krzeczowską, córkę majora, która uległa nieszczęśliwemu wypadkowi saneczkowemu w Krynicy. Wskutek upadku doznała ona zgniecenia klatki piersiowej i wstrząsu mózgu. Skierowano ją do szpitala.

TRANSPORT ŻYDÓW DO PALESTYNY

Onegdaj wyjechało z Krakowa do Palestyny grupa kilkunastu żydów-emigrantów. Wyjechali oni w kierunku Zebrzydowic, gdzie maja się połączyć z większą grupą swych współwyznawców, liczącą około 600 osób.

PREZESEM TOW. LEKARSKIEGO został wybrany Dr. J. Szymanowicz, docent Uniw. Jagiell.

WSTEPY NA WYSTAWĘ SZTUKI BELGIJSKIEJ w Krakowie zostały obniżone do 1 zł. od osoby. Również nie będą pobierane dodatkowe opłaty do akcyj. Bezpośrednio po zamknięciu tej wystawy odbędzie się w Pałacu Sztuki ekspozycja współczesnej sztuki włoskiej.

—x—

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota 19. 1. „Ptak“. (Gośc. wyst. H. Ordonówny).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Śluby ułańskie“.
APOLLO: „Jej Wysokość całuje“.
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge“.
BAGATELA: „Głos skazańca“, na scenie rewja p. t. „Najpiękniejsze Polki świata“.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Klejnoty miłości“.
MUZEUM PRZEMYSŁ.: „Adjutant jego wysokości“.
ZORZA: „Białe szaleństwo“.
SŁONKO: I. Pionierzy Texasu. II. Król niedołęgów.
SZTUKA: Przeor Kordecki, Obrońca Częstochowy.
PROMIEŃ: „Marzenia miłosne“.
ŚWIT: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy.“
UCIECHA: „Młody Las“
WANDA: „Pieśń zdobywa świat“. (Józef Schmidt).

KOMUNIKATY

„POWIEŚCI WYBRANOWSKIEGO“ — odczyt pod pow. tytułem wygłosi Jan Bielatowicz staraniem Koła Polonistów S. U. J. dnia 21 bm. (poniedziałek) o godzinie 18 wiecz. w sali przy ul. Gołębiej 20, I p. Wstęp wolny.

„MŁODY LAS“ W „UCIESZE“, film o bardzo żywym i głębokim podkładzie patrjotycznym z okresu strajku młodzieży szkolnej w Warszawie za rządów carskich, cieszy się pełnem powodzeniem. — Tłumy publiczności zapełniają sale na każdym seansie, wobec czego Dyrekcja nosi się z zamiarem przedłużenia programu.

TRZECI WYKŁAD Dra ŻYGULSKIEGO z cyklu: „Współczesna literatura niemiecka“. odbędzie się w sobotę, 19 bm., o godz. 19-tej wyjątkowo w Collegium Maximum. Uniwersytet. Wejście od ul. Kościuszki 9.

KAT. STOWARZYSZENIE KOBIET I MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ donosi, że organizowany przez nich poranek filmowy: „Przeor Kordecki Obrońca Częstochowy“ zapowiedziany na niedzielę 20 bm. o godz. 10 rano z powodów od nich niezależnych zostaje **przeniesiony na wtorek 22 bm. godz. 15-ta. Bilety z niedzieli ważne na wtorek.** Nie mogącym skorzystać z seansu wtorkowego, zwracamy pieniądze za zakupione bilety. Zgłaszać się można w biurze ul. Fredry 3.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Gdy bełski Żyd bankrutuje

(s) Ze stolicy rabina bełskiego, pobłogosławiony ręką cudotwórcy, stanął wczoraj przed trybunałem karnym Icio Bernstein kupiec i specjalista od bankructw. Mając przed laty mały, skromny sklepik zapragnął zdobyć wielki majątek i w tym celu już od roku 1932 ponaciągał wszystkich swych znajomych na pożyczki. Brał więc od drobnych kupców, rzemieślników, właścicieli realności. Gdy mu to nie wystarczyło nabrał różnych kupców lwowskich na towarzy. Łącznie naciągnął wszystkich na 80 tysięcy zł. Pieniądze z weksli, skryptów dłużnych i towarów obrócił na budowę kamienicy. Bełz patrzył na sztuczki Icia i huczał. Szły deputacje do rabina, poszły w nich czarne świece — nic nie pomagało.

Dnia jednego Icio na złość swym wrogom, a na własną korzyść postanowił zbankrutować. W tym celu wywiózł wszystkie towary do swego teścia Spaltera i na jego nazwisko otworzył nowy sklep.

Wierzycieli dawnych odprawił z kwitkiem, mimo iż obiecał, że spłaci ich pretensje. To postępowanie ugodowe nie podobało się w Bełzie i dalejże z Iciem do rabina. Ale co mógł poradzić rabin. Sprawa przeto oparła się o sąd, przed którym stanął Icio wczoraj. Na sali pełno „kupców“ w stylu Icia. Pół Bełza. Nawet oni denerwują się praktykami machera z Bełza A Icio... denerwuje się i rzuca. A chewra na galerji klnie go na czem świat stoi.

Trybunałowi przewodniczy r. Bonar, oskarża prok. dr. Czemeryński broni adw. Landau. Sąd skazał Icka Bernsteina na 8 miesięcy więzienia.

Wiadomości sportowe

„Święto zimy”

Tegoroczne „Święto Zimy“ przybierze znacznie większe rozmiary, niż w roku ubiegłym. Rozpocznie je **Krynica**, która urządzi szereg imprez w dniach **od 5 do 11 lutego.** W programie imprez krynickich znajdzie się: bieg narciarski 50 km. o mistrzostwo Polski, mistrzostwo Europy w saneczkarstwie, turniej hokejowy, popisy łyżwiarskie, maskarady i popisy na lodzie.

Następnie w dn. **od 21 do 28 lutego** terenem „Święta Zimy“ będzie **Zakopane.** I tutaj program imprez będzie bardzo bogaty. Złożą się nań: Mistrzostwa narciarskie Polski z udziałem Skandynawów, i to zarówno w konkurencjach alpejskich jak i w programie klasycznym, zawody hokejowe, łyżwiarskie i tp.

Uczestnicy „Święta Zimy“ będą korzystali **z 50-procentowych zniżek kolejowych w jedną stronę, a bilet powrotny otrzymają bezpłatnie.** Tak daleko idące ulgi zachęcą niewątpliwie szeroki ogół do udziału w tych atrakcyjnych imprezach.

Wiadomości o grupie olimpijskiej

Narciarska grupa olimpijska po przejściu treningu pod kierunkiem trenera **norweskiego Vaage** przygotowuje się obecnie do wyjazdów na zawody międzynarodowe zagranicę. Skład ekspedycji **nie** został jeszcze definitywnie ustalony, pewnem jest jednakże, że wezmą w niej **udział** nast. narciarze: Br. Czech, St. Marusarz, A. Marusarz, I. Łuszczek. P. Kolesar, St. Karpiel, M. Orlewicz, M. Górski, St. Skupień.

Terminarz startów naszej ekipy **przedstawia** się następująco: 23 stycznia do 3 lutego **mistrzostwa Niemiec w Garmisch-Partenkirchen.** 7 lutego w Krynicy — **bieg 50 km. o mistrzostwo Polski.** 13 — 18 lutego w Szczyrbskiem Jeziorze **zawody F. I. S.** Zawody te odbędą się w kilku pobliskich miejscowościach, a mianowicie: skoki na skoczni im. arch. Jarolimka w Szczyrbskiem Jeziorze, bieg **18 km.** w St. Smokowcu, a **bieg 50 km.** w **Tatrzańskiej Łemnicy.**

Najważniejszem wydarzeniem sezonu **będą mistrzostwa Polski w Zakopanem.** Podobnie, jak w roku ubiegłym mistrzostwa zjazdowe, jak również mistrzostwo o programie klasycznym będą rozegrane w jednym terminie, a mianowicie **w dn. 22 do 26 lutego.** W mistrzostwach zapewniony jest udział **drużyny szwedzkiej**, która przybędzie ze Szczyrbskiego Jeziora w sile ok. 10 osób z prezesem Zw. Szwedzkiego płk. Holmquistem na czele. Również zapewniony jest przyjazd narciarzy **norweskich** w sile ok. 6 osób. Wraz z narciarzami norweskimi przybędzie seketarz FIS p. Kielland.

Po mistrzostwach, kilku czołowych narciarzy weźmie udział w **zawodach zjazdowych w Wengen,** oraz w słynnym biegu o **puhar Kandahar w Mürren.** Wyjazd do Szwajcarji zostanie poprzedzony obozem zjazdowców w Zakopanem, którego kierownikiem będzie specjalnie sprowadzony w tym celu specjalista austrjacki.

W wszystkich powyższych zawodach, **narciarze polscy występują z dużemi** szansami, gdyż zarówno techniką, jak i treningiem i kondycją nie pozostają w tyle za narciarzami innych krajów. Ogół opinji oczekuje ze specjalnem zaciekawieniem zmierzenia sił z narciarzami skandynawskimi, którzy przecież reprezentują najwyższą klasę w narciarstwie.

ZIMOWE LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI.

WARSZAWA. Zimowe **lekkoatletyczne mistrzostwa Polski** odbedą się **w Przemyślu** w dn. 2 i 3 lutego r. b. Program zawodów obejmuje: Biegi na 50 m. pań i panów, na 500 m. pań, na 3 klm. panów, na 50 m. przez płotki pań i panów, sztafety pań 4 x 50 m., sztafeta panów 6 x 50 m., następnie skoki wdal pań i panów, skoki wdal z miejsca pań, skoki wzwyż pań i panów, rzuty kulą pań i panów oraz tyczka panów.

POLSKA ZWYCIĘŻA W LEOBEN.

WIEDEŃ. W meczu hokejowym rozegranym w Leoben pomiędzy **reprezentacją Polski a S.V. Leoben zwyciężyli Polacy** w stosunku 2:0 (1:0, 0:0, 1:0). W pierwszej tercji bramkę uzyskał **Kowalski,** w tercji drugiej gra równorzędna, dopiero w trzeciej Polacy grali najlepiej i pokazali kilka pięknych akcyj, z których jedna przynosi drugi punkt barwom Polski ze strzału **Marchewczyka.**

DZIŚ POGOŃ — A. Z. S.

Powyższe zawody hokejowe o mistrzostwo kl. A. odbędą się dziś, w sobotę. na torze L.T.Ł. o godz. **19.15.**

KRONIKA SPORTOWA.

WARSZAWA. Mecz bokserski **Niemcy — Czechosłowacja** o puhar Europy środkowej, którego wynik ma dla naszej pozycji kolosalne znaczenie, odbędzie się w dniu 1 marca b. r.

LWÓW. W zawodach o mistrzostwo hokejowe kl. B. **Strzelec pokonał Dra** 6:0 (2:0, 2:0, 2:0).

SZTOKHOLM. W biegu narciarskim na 20 klm. rozegranym w Lyxele pierwsze trzy miejsca **zajęli trzej bracia: 1) John Lindgren 1:19:35 sek., 2) Moritz Lindgren** 1:20:30 sek., 3) **Ivar Lindgren** 1:21:05 sek.

OSLO. Norweski skoczek narciarski, **Alf Andersen** uzyskał w tych dniach na skoczni w Odnes wspaniały wynik **71,5 mtr.,** co stanowi rekord skoczni.

MEDJOLAN. „Winnipel Monarchs“ pokonali w Medjolanie w hokeju lodowym drużyne **H. C. Milano 3:1.**

Zgon wielkiej księżny toskańskiej

W willi Friedeck w Górnej Austrji zmarła w 86 roku życia wielka księżna Toskany Alicja, wdowa po wielkim księciu Ferdynandzie IV. Ów wielki książę, wywodzący się od jednego z synów cesarza Leopolda II, nie rządził już w Toskanie, gdyż wraz z innemi dynastjami włoskiemi, także Habsburgowie toskańscy stracili swoje państwo w roku 1861 na rzecz zjednoczonego królestwa włoskiego. Od tego czasu Ferdynand IV był tylko arcyksięciem austrjackim. Jednym z jego synów był słynny arcyksiążę Leopold Ferdynand, który jeszcze przed wojną zrzekł się tytułu i jako Leopold Wolfling ożenił się z prostą mieszczanką austrjacką. Również córka Ferdynanda IV i Alicji arcyksiężna Luiza wystąpiła z domu cesarskiego gdy jako następczyni tronu saskiego opuściła męża i uciekła z francuskim nauczycielem muzyki, by potem wyjść za mąż za skrzypka włoskiego nazwiskiem Toselli. Skolei porzucona przez drugiego męża żyje gdzieś w Brukseli pod nazwiskiem hrabiny Montignose. Znany z czasów wojny dowódca IV armii austrjackiej Józef Ferdynand, także był synem zmarłej onegdaj Alicji i Ferdynanda IV.

Wielka księżna Alicja urodziła się w Parmie jako **córka** rządzącego tam księcia Karola III z domu Bourbon. Jej brat rządził jeszcze przez kilka lat w Parmie, aż do roku 1861, jako Karol IV. Pozostawił kilkanaście dzieci, wśród nich b. cesarzową Zytę i szerzej znanych książąt Sykstusa i Feliksa Bourbon - Parma.

Król Alfons w kłopotach finansowych

Pożyczka 4-miljonowa. — Klejnoty koronne pod zastaw

Dzienniki czeskie przynoszą wiadomość o pertraktacjach prowadzonych przez ex-króla hiszpańskiego Alfonsa XIII z grupą finansistów czeskich.

Pertraktacje **toczą się o pożyczkę w sumie 4 miljonów koron czeskich,** a zaszły już tak daleko, że a conto tej sumy **wypłacono już Alfonsowi XIII czterysta tysięcy koron.**

Alfons XIII, mimo utraty tronu, nie może być uważany za biedaka. Wywiózł ze sobą wspaniałe klejnoty koronne, wielkiej historycznej wartości. Klejnoty te spoczywają w skarbcu jednego z wielkich banków w Pradze, — i one to właśnie stanowić mają zabezpieczenie dla udzielić się mającej pożyczki.

Pozatem **posiada Alfons rozległe majątki ziemskie za granicami Hiszpanji,** stanowiące jego osobistą własność. Majątki te jednak chwilowo nie przynoszą żadnego dochodu, — skutkiem czego trzeba było rozglądnąć się za pożyczką.

A to tembardziej, że dopiero przed paru dniami miał Alfons duże wydatki z okazji ślubu córki jego Beatrice z księciem Torbonia. Zresztą Alfons lubi szerokie życie, — odbywa długie podróże, wynajął dla siebie wspaniałą willę w Rzymie i drugą w Austrji nad Wörther See. Nie szczędzi też pieniędzy dla swych dzieci, wobec których jest zawsze najlepszym i najczulszym ojcem.

„Czarna dama Zyta”

W berlińskim dzienniku „Der Angriff“, **organie partji narodowo - socjalistycznej,** drukuje się serja artykułów pod sensacyjnym tytułem „Czarna dama Zyta“.

Pisane we formie niemal kryminalnego romansu, artykuły te są pamfletem, szkalującym cesarza Karola i jego małżonkę Zytę. O rodzinie Habsburgów **wyraża się autor** z pogardliwem lekceważeniem, nazywając ich **„czeladnikami krawieckimi“.**

Między innymi opowiada autor — rzekomo autentyczny epizod z jesieni 1917 roku. Po przełamaniu frontu włoskiego pod Tolmein, — **król włoski znalazł się poprostu w pułapce,** otoczony ze wszystkich stron, bez możności ucieczki.

Wówczas to na froncie znajdował się król Karol wraz ze swą małżonką. Na **osobistą interwencję Zyty wysunięte oddziały austrjackie opuściły na 24 godzin jeden przyczółek mostowy,** dzięki czemu król włoski zdołał ujść i uniknąć wzięcia go do niewoli.

Informacje te prostuje obecnie jeden z byłych adjutantów cesarza Karola, hr. Polzer - Hoditz, stwierdzając, że w krytycznym dniu ces. Zyta przebywała z rodziną swą w Reichenau, nie mogła zatem w tej sprawie interwenjować.

Równocześnie jednak zaznacza hr. Polzer, że gdyby nawet Karol naprawdę umożliwił królowi włoskiemu ucieczkę, — świadczyłoby to jedynie o duchu rycerskim Karola, który chciał oszczędzić swemu koledze na tronie upokorzenia i wstydu.

Z SALI KONCERTOWEJ P. T. M.

IV. koncert symfoniczny Lwowskiej Filharmonji

Ignacy Neumark i Stefan Askenase

Lwów, w styczniu.

Na nieprzeciętną wartość ostatniego koncertu filharmonji złożyło się kilka ważkich powodów. Jednym z nich był sam **artystycznie zestawiony, nadzwyczaj interesujący i bogaty program,** który objął szereg pierwszorzędnej jakości dzieł, reprezentujących natchnioną twórczość mistrzów kompozycji. Obok idealnie odegranej, barwnej uwertury **Webera** do op. „Euryanta“, pełen ciepła i słodyczy koncert fortepianowy **Beethovena** (c-dur) — z prawdziwą finezją, choć nieco rozwlekle akompaniowany przez orkiestrę, dalej porywająca i uduchowiona pieśń **Karłowicza** o „miłości i śmierci“, w której — zda się zamknął Karłowicz cząstkę swej wielkiej duszy, wreszcie mistrzowskie warjacje i fuga M. **Regera** na temat mozartowski i garść fragmentów ze **„Śpiewaków Norymberskich“,** ujętych w imponującym wstępie do tej opery, bodaj — że najpiękniejszej z wiekopomnych arcydzieł muzyka - poety R. Wagnera — oto bogaty materjał czwartkowego koncertu.

Nader ważnym czynnikiem artystycznym tego koncertu było **przejęcie się i widoczny zapał orkiestry,** która zawsze zresztą umie się podporządkować dyrygentowi. Nie da się jednak pominąć, że **Ignacy Neumark,** wielce utalentowany dyrygent, umie nawiązać jaknajserdeczniejszy kontrakt z orkiestrą i uczynić ją idealnie wrażliwą na jasne logiczne ruchy swej pałeczki, co też pozwala mu na wzięcie pełnej odpowiedzialności za własną interpretację i za świadczenia orkiestry. Interpretacja zaś Neumarka jest wykładnikiem nietylko jego wiedzy i talentu, ale i sumiennych studjów nad każdem dziełem. Dlatego też w wykonaniu obydwu uwertur (Wagnera i Webera) i w warjacjach Regera przebijała u Neumarka najwyraźniej dokładna znajomość partytury, a brak tej znajomości — gdy chodzi o dzieło Karłowicza — zastąpiła intuicja i rutyna.

Wiele umiejętności i talentu przyznać trzeba doskonałemu pianiście **Stefanowi Askenazemu,** soliście koncertu, który z pietyzmem i dużem odczuciem odegrał przepiękny koncert **Beethovena.** Szlachetny ton, szlachetność i umiar wykonania obok szczerości interpretacji — stanowią cechy jego pięknej gry. — Publiczność szczelnie zapełniła salę i burzą oklasków darzyła obydwóch wykonawców i orkiestrę.

W. HAUSMAN.

PYJAMY FLANELOWE
dla pań i panów, gustowne i tanie rękawiczki szale weln. i jedwabne
Józef Nowak pl. Marjacki 6

Na fali dnia

Potrzebna maszynka

Kilka dni temu nasza wszechwiedząca Polska Agencja Telegraficzna (PAT) podała do publicznej wiadomości następującą sensację z Sztokholmu:

„Na zasadzie postanowienia Riksdagu, w parlamencie szwedzkim zainstalowana będzie elektryczna maszyna do głosowania, zbudowana przez towarzystwo Ericssona.

Przy pomocy tej maszyny procedura głosowania trwać będzie tylko minutę, zamiast zużywanych dotychczas 20 minut.

Przy każdym fotelu na sali posiedzeń znajdą się trzy różnokolorowe guziki, które naciskać będą senatorowie i deputowani. Umieszczona obok fotelu przewodniczącego tablica świetlna wskazywać będzie odrazu rezultaty głosowania“.

Rzecz jest godna uwagi. Bo — a gdyby tak u nas spróbować? Pogadać z towarzystwem Ericson i taką maszynkę do głosowania sprowadzić. Mogą Szwedy, możemy i my („Albośmy to jacy tacy!“). Coby to była w naszym parlamencie za wygoda! Półtrzeciej setki bebejskiego luda nie musiałoby na komendę: „wstawać!“ czy „siadać!“ — ruszać swych czcigodnych kadłubów z wygodnych foteli; naciśnie se jeden z drugim Sanojca kolorowy guzik, to samo zrobi jego kompan z prawa, lewa, tyłu i przodu — i już. Konstytucja uchwalona, podatki podwyższone, ewentualnie pobory niektórych dygnitarzy również — szybko, bez kłopotu, bez hałasu, bez omyłek. I bez względu na argumenty opozycji.

Poczem każdy bebek będzie mógł spokojnie zapaść w zasłużoną drzemkę. Z małym nakładem wysiłku spełni wszakże swój obowiązek.

Dawać tę maszynkę!

TADDY

CHUSTECZKI
damskie i męskie płócien. batyst. lniane, jedwab ostatnie nowości
Józef Nowak pl. Marjacki 6

Humor

WĄTPLIWOŚCI

— Ukochana! Jesteś zorzą poranną mego życia! Choćby los przyniósł słotę i grzmoty, choćby z nieba padały pioruny na moją głowę, z tobą stawię czoło każdej burzy!

— Ukochany — szepce ona — czy to mają być oświadczyny, czy też biuletyn meteorologiczny?

W SĄDZIE

Sędzia do zaaresztowanego włóczęgi:

— Co, znów tu jesteście?.. Sądziłem, że pierwsza kara was poprawi!

— Proszę pana sędziego chcę się więcej poprawić.

—x—

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

20 proc. oszczędności w budżetach

Większość samorządów opracowała już projekty prelim:narzy budżetowych na rok 1935/36. W nadchodzącym roku budżetowym przewidywane jest w samorządach dalsze zmniejszenie wydatków. Miasta skracają swoje wydatki w granicach 15—20%, spowodu spadku wpływów podatkowych.

Ograniczenie handlu Okrężnego we Lwowie

P. Wojewoda lwowski z powołaniem się na ustawy zarządził terytorjalne **ograniczenie** prawa wykonywania **handlu okrężnego** w mieście **Lwowie** — a w szczególności zakazuję prowadzenia **przemysłu okrężnego**, to jest sprzedaży towarów bez stałej siedziby na następujących ulicach i placach miasta Lwowa:

Plac Akademicki, ul. Akademicka, plac Marjacki, ul. Legjonów do Teatru Wielkiego, ul. Hetmańska do Teatru Wielkiego, ul. Kopernika, Sykstuska, Jagiellońska, pl. Smolki, ul. Mickiewicza, Kraszewskiego, Zygmuntowska, Aleja Focha, ul. Kilińskiego na odcinku od Kawiarni wiedeńskiej do początku ul. Sykstuskiej, pl. św. Ducha, pl. Halicki, ul. Batorego, św. Mikołaja, pl. Bernardyński, Bandurskiego, ul. Czarnieckiego, Karmelicka, w całym Parku Kościuszki, w Parku Kilińskiego wraz z Placem Targów Wschodnich, w Parku Łyczakowskim i na Wysokim Zamku.

Zarządzenie niniejsze uzasadnione jest względami **natury gospodarczej** — a w szczególności zbyt intensywnem nasileniem handlu okrężnego na **niekorzyść osiadłego kupiectwa** — a pozatem zgodnie z postanowieniami reguluje w granicach miasta Lwowa kwestję wykonywania przemysłu okrężnego odnośnie placów i ulic, posiadających budynki o charakterze reprezentacyjnym, oraz odznaczających się ruchem szczególnie ożywionym.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1935 roku.

Kronika gospodarcza

— W związku z wiadomościami, jakoby Izby Handlowo - Przemysłowe domagały się ustanowienia **reglamentacji w obrocie walutami i dewizami** w stosunku do tych państw, które u siebie taką reglamentację stosują, agencja **„Iskra“ została upoważniona do stwierdzenia**, że żadne ograniczenia obrotu dewizowego nie są n.etylko zamierzone, ale nie były wcale rozważane przez czynniki rządowe. Rząd nadal stoi niezłomnie na staowisku **wolnego obrotu dewizami w Polsce**.

— W połowie stycznia rozpocznie rząd francuski wielką **ofenzywę eksportową pszenicy**, wywożąc 1 miljon centnarów do Anglji i Szwajcarji, stosując wszelkiego rodzaju premje i politykę dumpingową. Na rynkach zamorskich krok ten wywołał ogólne zaniepokojenie.

— Hurtownicy włókienniczy otrzymali oferty na dostawę manufaktury z Japonji po cenach **dumpingowych**. Zrzeszenia polskich fabrykatów włókienniczych sprzeciwiają się podjęciu tego importu.

— W myśl nowej ordynacji podatkowej utrzymany został termin składania zeznań o dochodzie osób fizycznych za rok ubiegły na dn. 1 marca. Podjęte będą starania o prolongatę tego terminu do maja, tak jak to było dotąd praktykowane.

— Opóźnienie wprowadzenia w życie nowych ulg celnych dla Sowietów, spowodowało zatrzymanie wielkiego transportu owoców, który nadszedł ostatnio drogą morską z Sowietów do Gdyni. Obecnie owoce te będą oclone według nowych stawek i już w przyszłym tygodniu na rynku polskim ukazać się mają pierwsze zapasy jabłek k-ymskich. Dotąd sprowadzono z Krymu 100.000 kg. jabłek. Owoce sowieckie kalkulować się jednakże będą drożej od pomarańczy, gdyż kg. jabłek krymskich kosztować ma 1 zł. 60 — 1. zł. 70. gr.

Prąd elektryczny we Lwowie nie potanieje,

mimo iż Lwów jest najbiedniejszem miastem

(g). Nowomianowany dyrektor lwowskich Zakładów Elektrycznych p. inż. St. Kozłowski **udzielił jednemu z miejscowych dziennikow informacyj** na temat **cen prądu elektrycznego we Lwowie** i oświadczył, **że ceny te nie ulegną zmian'e**. Wiedząc, że w samorządzie lwowskim żaden z kierowników przedsiębiorstwa nie waży się na własną rękę udzielić wyjaśnień, zwłaszcza prasie, przypuszczać musimy, iż stanowisko, jakie zajął p. inż. Kozłowski, jest **dokładnem echem Ratusza**.

Od lat ciska się nam w oczy i na papier „dowody“, że Lwów ma najtańszy prąd w Polsce, przyczem do porównania wciąga się stale **Warszawkę**, — (tę rozbrykaną).

Zapomina się o jednem zjawisku, i to dla nas najpoważniejszem: że Lwów (mamy tu na myśli jego mieszkańców) jest **najbiedniejszem miastem w Polsce**, czego dowody znaleźć można na każdym kroku. Żadne miasto w Polsce nie przeszło **tylu klęsk wojennych**, co Lwów; żadne miasto nie zostało nawiedzione tak **potężną falą ewakuacyjną**, jak Lwów, żadne miasto w Polsce nie ma takiego **odsetka bezrobotnych**, jak Lwów, którego **położenie gospodarcze** jest wprost **tragiczne**; dowodów dostarczyło ostatnie sprawozdanie lwowskiej **Izby Przemysłowo Handlowej**. O tem pamiętać należy i pod tym kątem widzenia osądzać i ustalać ceny prądu elektrycznego we Lwowie.

A wreszcie jeden argument: Wszak elektrownia lwowska miesiąc w miesiąc odprowadza **poważne kapitały do chodowe do kasy magistrack'ej**. Swego czasu, powołując się na artykuł jednego z pism sanacyjnych, określiliśmy tego rodzaju „politykę“ jako **„rabunkową“**. **Dochody przedsięb'orstw samorządowych bow'em, zdaniem wybitnych samorządowców, winny być obracane na 'nwestycje, na amortyzację i ewentualną pol'tykę wzmożenia konsumcji, przez obniżenie stawek.**

Tego wszystkiego nie widzi, nie przestrzega Zarząd m. Lwowa.

Jesteśmy c'ekawi, jakie stanowisko zajmie w tej sprawie i czy wogóle zajmie **Rada Miejska**, która zebrać się ma w przyszłym tygodniu.

Nawiasem zapytać należy, kiedy obniżona zostanie cena prądu w zasięgu Zakładu Elektrycznego Okręgu lwowskiego, którego stawki zależne są od zniżek węgla i przewozów kolejowych, a w której to sprawie głos decydujący ma rząd a nie magistrat lwowski.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, pestkach dyni, mące i otrębach — po cenach w ramach dotychczasowych notowań.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Naogół skromne zainteresowania.

Dolar poza Giełdą zł. 5.29.

Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie 2.30 zł, w detalu 2.60 zł.

Masło II sorty i masło kuchenne hurt. 2.10 zł., detal 2.40 zł.

Mleko litr hurt 16 groszy detal 18 gr., we flaszkach w sklepach 22 gr., na wózkach 25 groszy.

Jaja hurt kopa 4.60 zł, detal 8 gr.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 6.07 giełda prywatna notowała dolar 5.28—5.30 zł, dolar złoty 8.92 zł, funt szterling 25.85 zł., frank franc. 35.00 zł., gulden hol. 3.56 zł., lej rum. 34.00—35.00 zł., marka niem. 1.72½ zł., szyling austr. 99½—100 zł., lir włoski 45.75 zł., korona czeska 21.90 zł., frank belg. 24.65 zł.

—x—

Giełda warszawska

Warszawa 18. I. 1935

3 proc. poż. budowlana	46·85
5 proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	65·25
5 proc. poż. kolejowa	61·25
6 proc. poż. dolarowa	75.50
4 proc. poż. dolarowa	53·15
7 proc. poż. stabilizacyjna	71·50
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgia	123·80	Praga	22·13
Gdańsk	172·84	Stockholm	—·—
Holandja	358·05	Szwajcarja	171·44
Londyn	25·92	Włochy	45·27
N. Jork	5·31	Berlin	212.70

Giełdy zagraniczne

Londyn. 18. I. 1935

N. Jork	4·88	Zurych	15·14
Paryż	74·28	Praga	117·25
Berlin	12·21	Budapeszt	
Amsterdam	7·25.	Bukareszt	
Bruksela	20·98.	Wiedeń	26.12
Rzym	57·34	Warszawa	25.93

Paryż. 18. I. 1935

Londyn	74·25	Praga	63·40
N. Jork	15·21	Bukareszt	15.15
Bruksela	354·15	Berlin	608·5
Rzym	129·65	Warszawa	
Zurych	490·62	Amsterdam	1024·5

NARCIARZE!!

spodnie gotowe diagonalowe zł. 14.50

komplet diagonalowy „ 37.50

poleca

Skład Towarów Tekstylnych

Rudolf Świtalski

Lwów, ul. Sienkiewicza 5

obok H. George'a 1516

EARNEST HOLM 75

„Ślepy Jack“

Nie dostrzegła niczego z niezwykłych właściwości pokoju, ponieważ oczy utkwiła w postać, siedzącą na brzegu łóżka i związującą sobie chustką ranę na ręce. Wpierw niczego nie rozróżniała. W tej chwili jednak mężczyzna spojrzał w kierunku sufitu. Jakkolwiek nie mógł dostrzec obserwujących go z góry osób, mimo tego jednak usłyszał szmer.

Diana spojrzała przerażona i krzyknęła wściekle. Tam w dole siedział Larry Holt, przykuty łańcuchem do progu.

ROZDZIAŁ 40.

Dearborn ujął ją za ramiona i wyprowadził z „obserwatorni“ do salonu. Gdy ją puścił, kolana jej ugięły się i upadła na ziemię.

— Wszystko należy przeprowadzić w łagodniejszej formie, — rzekł poważnie doktór. — Nie powinniśmy dopuszczać od tak drastycznych scen. Jestem przekonany, że podzielasz moje zdanie, mój bracie?

— W zupełności, mój drogi, — odrzekł Dawid Judd.

Diana powoli uniosła w górę swe drżące ciało i oparta na rękach z przerażeniem patrzała na Dawida.

— Coście z nim zrobili? — krzyknęła.

Bracia znowu spojrzeli po sobie.

— Odpowiedz jej wreszcie, — rzekł przyjaźnie Dawid.

Dr. Judd potrząsnął głową.

— Uważam, że lepiej byłoby, byś ty jej to powiedział, — odparł. — W takich sprawach potrafisz być niezwykle delikatny, co zresztą byłoby wskazane. — dodał — ponieważ ona ma być twoją żoną.

Dawid usiadł i skierował swe bystre oczy na Dianę.

— Gdy skończę odczytywanie manuskryptu, — rzekł, — utopię go.

Zerwała się wzburzona.

— Boże mój, — szepnęła z trudem oddychając.

W umyśle jej zrodziła się świadomość straszliwej prawdy. Obaj byli obłąkani! Obłąkani, którzy pozornie sprawiali wrażenie ludzi zdrowych, przez lata całe prowadzili interesy z ludźmi zdrowymi i ani razu nie wzbudzili podejrzenia, jak dalece wypaczony był ich światopogląd moralny. Przerażenie powtórnie ogarnęło jej członki. Cofając się, usunęła się pod przeciwną ścianę. Oni byli mordercami! jej ojca! Miała wrażenie, że ona jest obłąkaną, Z całej siły wciskała w dłonie paznokcie, by opanować omdlenie. Obłąkani! I cały świat codziennie stykał się z nimi i rozmawiał, niczego się nie domyślając!

— Czy mogę teraz czytać? — spytał Dawid.

— Tak, tak, proszę czytać, — krzyknęła gwałtownie.

Mieli zamordować Larry'ego, gdy on ukończy czytanie!

Była to jedyna myśl, która ją męczyła i przerażała. Zwróciła się twarzą do Dawida. Duma tego człowieka, który żył tylko ideą fix, była mile połaskana, a jego podniecenie wyczuła w tonie głosu, gdy odczytywał pierwsze stronice.

Potem głos jego uspokoił się, a Diana zrozumiała nagle, że te suche martwe słowa mogły w jego własnym, chorym umyśle uchodzić za piękno, które chciał jej ukazać.

Dr. Judd usiadł w głębokim fotelu przed kominkiem, z nogami złożonemi na krzyż, oparłemi o olbrzymią skórę niedźwiedzia. Ręce miał splecione na piersiach, oczy w zamyśleniu utkwione w brata. Teraz Diana zrobiła nowe odkrycie. Słowa, które zdawały się tak wspaniałemi dla Dawida, niemniej silnie oddziaływały i na doktora, a gdy Dawid robił w czytaniu przerwy na uznanie, doktór nie omijał nigdy sposobności, by wyrazić swój podziw.

— Cudowne, cudowne! Czy nie jest on geniuszem, miss Stuart? — spytał Stefan.

Szybko spojrzała w stronę Dawida w przekonaniu, że ten będzie zażenowany uznaniem i ździwiła się, widząc, jak uśmiechał się z zadowoleniem. I ci ludzie dyszeli żądzą mordu! Wielu ludzi zostało już zamordowanych w tym strasznym domu! — myślała Diana zdumiona. Czy wszyscy siedzieli tutaj, zmuszeni w chwili ostatniej walki o życie wysłuchiwać napuszonych słów umysłowo chorego człowieka?

— To nie jest moja najlepsza praca — rzekł Dawid. — Naturalnie podoba się ona pani?

— Bardzo, — odrzekła cicho młoda dziewczyna.

— Proszę czytać dalej.

Spodziewała się, że w ten sposób potrafi zapełnić im całą noc. Policja napewno będzie poszukiwała Larry'ego, może który z urzędników znał ten dom. Nadzieje jej prysły jednak natychmiast, gdyż w tej chwili Dawid zamknął manuskrypt i z niezwykłą troskliwością schował do szuflady.

— Bracie, — rzekł, — sądzę — —

Doktór skinął głową.

— Czy nie byłoby to najwłaściwszym, pełnym wyra.... początkiem niezwykłego szczęścia, które przed nami wszystkimi leży, jeśli ta piękna rączka..., ujął opierającą się rękę Diany, lecz znowu nie dokończył zdania.

Wyjął z kieszeni pęk kluczy, tych właśnie kluczy, które „błyskotliwy Fred“ z taką starannością podrobił i podszedł do drzwi, któremi weszła Diana. Gdy wsunął klucz do zamku, uśmiechnął się lekko.

— Czy nie zechce pani pójść z nami, drogie dziecko?

Zawahała się chwilę, następnie jednak skupiła całą swą odwagę i zeszła za nim po schodach do piwnicy.

Na końcu schodów były drugie drzwi. Otworzył je i wączył światło. Ujrzała pokój, w którym znajdowały się rozmaite maszyny. Podszedł do tablicy rozdzielczej.

(C. d. n.)

Nędzę dróg i motoryzacji

stwierdziła dyskusja nad funduszem drogowym

WARSZAWA, 17. 1. (Tel. wł. G.). Popołudniu komisja budżetowa omawiała budżet państwowego funduszu drogowego.

ŻALE REFERENTA

Referent pos. Srzednicki z BB przedstawił smutny stan dróg i motoryzacji w Polsce. Ogólna ilość dróg o nawierzchni twardej jest u nas 8 razy mniejsza niż we Francji 4 razy mniejsza niż w Czechosłowacji. Wiąże się z tem znaczne zaniedbanie motoryzacji w kraju. Mamy w Polsce nie licząc motocykli 25.000 pojazdów mechanicznych, gdy nawet Rosja posiada ich ponad 150.000. W innych państwach produkcja samochodów wzrasta u nas w porównaniu z rokiem 1930 spadek kursujących samochodów wyniósł 27 proc. Straty gospodarstwa narodowego spowodu złego stanu dróg wynoszą około 500 milj. zł.

W bieżącym roku budżetowym powiększono wpływy funduszu drogowego z preliminowanych 22 milj. na przeszło 70 milj. Na rok przyszły należałoby uzyskać sumę 132 milj., tymczasem plan finansowo - gospodarczy przewiduje zaledwie 2.827.000 Referent wyraża jednak nadzieję, że potrzebna suma będzie przez czynniki rządowe wynaleziona. Nasuwające się wszystkim pytanie, skąd suma ta wytryśnie nie doczekało się z jego strony odpowiedzi. Referent sam zatapiał się w docie kaniu, że możeby należało wstrzymać na rzecz dróg inne inwestycje, czy też zaciągnąć pożyczkę długoterminową od tych, którzy są najbardziej zainteresowani w dobrych drogach.

GORZEJ NIŻ NA LITWIE

W dyskusji zabrał głos pos. Staniszkis z Klubu Narodowego zaznaczając na wstępie, że, jak wynika ze sprawozdań referenta, gospodarka funduszu drogowego była właściwie bezbudżetowa, gdyż wydano przeszło trzy razy więcej, niż preliminowano. W tych warunkach uchwalenie budżetu staje się niecelowem. Przechodząc do omawiania skutków działania ustawy o funduszu drogowym mówca wskazał na jej ujemne wpływy w zakresie motoryzacji kraju. Polska pod tym względem zajmuje miejsce między Albanią a Litwą. W Albanji jeden samochód przypada na 1.200 mieszkańców, w Polsce jeden na 1 245 a na Litwie 1.252. Polskę najwięcej interesuje stan motoryzacji u sąsiadów. W Niemczech liczba pojazdów mechanicznych wzrosła w ostatnim roku o 322 000 i doszła do 1.885 000. Niemcy dążą do posiadania trzech samochodów na 100 mieszkańców.

Ideały ministra a smutna rzeczywistość

Niedawno wygłosił przez radjo minister Butkiewicz odczyt o problemie drogowym w którym postawił jako ideał dla Polski posiadanie jednego samochodu na 100 mieszkańców. Drugi ideał, to posiadanie corocznego budżetu na drogi w kwocie 150 milj. Osiągnięcie tych ideałów może nastąpić, jego zdaniem, przy pomocy Funduszu Pracy i przy pomocy rozszerzenia szarwarku na drogi państwowe, wojewódzkie i powiatowe. Otóż zarówno referent jak i p. Butkiewicz nie wskazali źródła złego stanu dróg w Polsce. Źródło zła leży w ustawie o funduszu drogowym który opodatkował samochody od wagi od miejsca i od benzyny. Klub Narodowy był od początku temu przeciwny i stał na stanowisku opodatkowania tylko środków napędowych. Że to stanowisko było słuszne widzimy na przykładzie Niemiec gdzie Hitler skasował podatek ryczałtowy od samochodów i wyłączył kwoty wydane na kupno samochodów od wymiaru podatku dochodowego. Ten krok spowodował zwiększenie liczby pojazdów mechanicznych w Niemczech o przeszło 300.000.

Co się tyczy szarwarku, to Klub Narodowy oświadcza się przeciw projektowi wysuniętemu przez ligę drogową, gdyż byłoby to nowem obciążeniem rolnika, ukrytym nowym podatkiem. Szarwark jest prymitywną formą pobierania podatków uciążliwą dla ludności, a mało użyteczną dla dróg i stąd mała jego wydatność.

Kto zwróci 2.600.000 zł.?

Na zakończenie mówca podniósł szkodliwość udzielania kredytu z Funduszu Pracy na budowę dróg t. zw. pasowych. Drogi pasowe zostały niejednokrotnie skrytykowane przez fachowców. Pomimo to spółka Tołłoczko i Martini dostała pożyczkę w kwocie 2.600.000 zł. na budowę drogi Łódź—Tomaszów. Miała też otrzymać koncesję na komunikację autobusową na tym szlaku. Droga okazała się do niczego, wybudowano jej tylko część, resztę rozkopano, koncesji spółka nie dostała, kto zatem zwróci pieniądze?

Fatalny stan dróg polskich zobrazowali także i inni mówcy zarówno z opozycji, jak i klubu rządowego. Na zakończenie dyskusji pewnych wyjaśnień udzielił min. komunikacji Butkiewicz. Budżet funduszu drogowego uchwalono. Jutro wchodzi pod obrady komisji fundusz kwaterunkowy.

Sejm śląski przekroczył swoje kompetencje -

twierdzi wojewoda Grażyński

KATOWICE, 17. 1. (PAT) Dziś odbyło się posiedzenie Sejmu śląskiego, na którem wojew. dr. Grażyński wygłosił przemówienie posiadające na wstępie silny akcent polityczny. Mówca określił jako niedopuszczalne przekroczenie kompetencji protest Sejmu śląskiego przeciwko nowemu projektowi konstytucji. Kwestje konstytucyjne należą wyłącznie do Sejmu Rzplitej. Sprawa statutu organicznego wojew. śląskiego była już dawno dojrzała. Będzie ona załatwiona zgodnie z interesami państwa i Śląska.

Następnie wojewoda scharakteryzował sytuację gospodarczą w górnośląskim przemyśle węglowym i hutniczym jako korzystniejszą, niż w r. ub. Produkcja węgla wzrosła o 10 proc., konsumcja w kraju o 9 proc., eksport o 11 proc. Zkolei wojewoda przedstawił plany administracji państwowej w dziedzinie rozwoju Śląska, projektowane linje kolejowe i roboty ziemne, obozy pracy młodocianych, wreszcie trzecią część przemówienia poświęcił sprawom wychowawczo - oświatowym, stwierdzając, że na Śląsku niema analfabetów i że w r. b. rozpocznie się budowę 9 nowych gmachów szkolnych. Śląsk powinien przodować pod względem kultury (Ciekawi jesteśmy, jaka była odpowiedź na to ekspose. Przyp. Red.).

—x—

Saara wraca do Niemiec 1.III. b. r.

Doniosłe posiedzenie Rady Ligi

GENEWA, 17. 1. (PAT) Posiedzenie Rady Ligi wznowiono o godz. 20 w obecności Knoxa i prez. Rodhe. Bar. Aloisi, złożywszy podziękowanie komisji plebiscytowej i uznanie dla działalności prezyd. Knoxa, przedstawił Radzie raport, w którym stwierdził, że we wszystkich okręgach wyborczych ludność Saary wypowiedziała się większością głosów za przyłączeniem do Niemiec. W tych warunkach bar. Aloisi przedstawia Radzie rezolucję, w której

powołując się na art. 49 i 50 traktatu wersalskiego, na decyzję Rady z 4. VI. 1934, na regulamin plebiscytu Saary z 7. VII. 1934, na raport komisji plebiscytowej z 15. I. o wynikach plebiscytu, na zobowiązania przyjęte przez Niemcy i przez Francję, Rada Ligi 1) postanawia przyłączenie do Niemiec całości terytorjum Saary określonego w art. 48 traktatu wersalskiego, na warunkach wynikających z tego traktatu i ze zobowiązań specjalnie przyjętych z okazji plebiscytu, 2) ustala na 1. III. 1935 datę objęcia przez Niemcy władzy nad terytorjum Saary, 3) powierza swemu komitetowi ustalenie w porozumieniu z rządem Niemiec i Francji i z komisją rządzącą Saary koniecznych postanowień w związku ze zmianą ustroju w Saarze, jak również szczegółów wykonania wymienionych zobowiązań.

W razie gdyby te postanowienia nie mogły być ustalone przed 15. II. b. r., komitet przedstawi swe propozycje Radzie, która powzięłaby konieczne decyzje, zgodnie z par. 35 i 39 aneksu i ze zobowiązaniami przyjętemi przez oba rządy z okazji plebiscytu.

Następnie zabrał głos min. Laval który oświadczył, że Francja przyjmując zgóry wyniki plebiscytu, dała dowód swej wierności dla szacunku, należnego traktatom. Szef rządu niemieckiego onegdaj oświadczył ludności Saary, że żadna plama nie powinna ciążyć na jej powrocie do Niemiec i że powinna przestrzegać ścisłej dyscypliny. W ten sposób kancl. Hitler chciał pokazać swą wolę uniknięcia represji wobec tych, którzy uczynili użytek z wolności opinjowania. Winni oni znaleźć gwarancje bezpieczeństwa w myśl niemieckich zobowiązań przyjętych w czerwcu i w grudniu ub. roku.

Kanclerz Rzeszy oświadczył, że nie będzie miał do Francji żadnych rewindykacyj terytorjalnych. Przyjmuję to oświadczenie — kontynuował min. Laval. — **Zbliżenie francusko - niemieckie jest jednym z zasadniczych warunków pokoju.** W poszukiwaniu bezpieczeństwa, rząd francuski nie będzie się jednak wahał przed zawarciem paktów, które zapewnią gwarancję pokoju.

Po min. Laval'u zabrał głos min. Eden, który przyłączył się w imieniu W. Brytanji do stanowiska min. Lavala, poczem przemawiał kom. Litwinow, który z zadowoleniem powitał sukces zasady samostanowienia narodów.

Zkolei zabrał głos delegat polski min. Komarnicki, który oświadczył: Rząd polski przyjmuje z głębokiem zadowoleniem projekt rezolucji, załatwiający problem Saary zgodnie z traktatami, biorący pod uwagę swobodnie i jasno wyrażoną wolę ludności. Przyłączamy się do powinszowań wypowiedzianych pod adresem organów międzynarodowych. Składam też powinszowania bezpośrednio zainteresowanym stronom, których porozumienie umożliwiło załatwienie tego skomplikowanego problemu i poważnie ułatwiło Radzie powzięcie dzisiejszej uchwały.

Rada w głosowaniu przyjęła raport bar. Aloisiego i upoważniła komisję rządzącą Saary do proklamowania amnestji i zniesienia zarządzeń, powziętych na czas plebiscytu.

Nominacje na wyższych uczelniach lwowskich

P. Prezydent Rz. P. na wniosek ministra WR. i OP. dokonał w ostatnich tygodniach nominacji szeregu profesorów nadzwyczajnych na profesorów zwyczajnych na wyższych uczelniach W. U. J. K. mianowani zostali: dr. Kazimierz Ajdukiewicz profesorem zwyczajnym filozofji i dr. Henryk Gaertner profesorem zwyczajnym języka polskiego. W Politechnice mianowany został dr. Stanisław Fryze prof. zwycz. elektrotechniki ogólnej, a w Akad. Med. Weterynaryjnej dr. Kazimierz Szczudłowski prof. zw. chirurgji ogólnej i ortopedji weterynaryjnej. (PAT).

WYROK NA CZŁONKINIE O. U. N.

(s.) Wczoraj późnym wieczorem zapadł, po werdykcie sędziów przysięgłych, wyrok, mocą którego Mirosława Hołówko skazana została na 3 lata więzienia, a Stefanja Martyniak na 4 lata.

Ze sportu

POGOŃ — CZARNI 0:0

(w.) Wczorajsze hokejowe derby Lwowa rozegrane pomiędzy Pogonią i Czarnymi, zakończyły się bezbramkowo. Osiągnięty wynik remisowy odpowiada w zupełności przebiegowi gry. Początkowo gra powolna i nieciekawa. Dopiero w tercji trzeciej akcje obu drużyn stają się szybsze i stwarzają wiele ciekawych momentów.

PARYŻ, 17. 1. (PAT) „Action Française" donosi, że jeden z przywódców kamelotów królewskich, Marcel Thomas, spoliczkował b. ministra Frota. Powodem zajścia była nieostrożna jazda samochodem byłego ministra.

Piece i kuchnie kaflowe szamotowe
pierwszej jakości
poleca po cenach konkurencyjnych **Piotr Rohatyński**
Lwów, Kościuszki 1A telef. 39-93 P. K. O. 503.223.
Przyjmuje się wszelkie reperacje i czyszczenie pieców ze sadzy. 1951

Nowe orędzie Roosevelta

WASZYNGTON, 17. 1. (PAT) Prezydent Roosevelt ogłosił dziś orędzie do Kongresu o reformach społecznych. W orędziu prezydent wskazuje na konieczność uniknięcia wszelkich niebezpieczeństw, które mogłyby u podstaw zdyskredytować konieczne i zdrowe ustawodawstwo społeczne rządu federalnego. Do orędzia dołączony jest raport na 40.000 słów, opracowany przez specjalną komisję, a precyzujący zarządzenia prezydenta.

Skazanie Zinowiewa

MOSKWA, 17. 1. (PAT) Po przeprowadzonej rozprawie, Zinowjew skazany został na 10 lat więzienia. Kamieniew na 5 lat, pozostałych 17 oskarżonych na różne kary więzienia.

—x—

Z pobytu nadburmistrza Drezna

WARSZAWA, 17. 1. (PAT) Przybyły dziś rano do Warszawy nadburmistrz miasta Drezna Ernest Zoerner, w godzinach przedpołudniowych wpisał się do ksiąg audjencjonalnych na Zamku i w Belwederze, poczem złożył wizyty prem. Kozłowskiemu, min. Kościałkowskiemu i in. Wieczorem podejmowany był przez prezyd. Starzyńskiego obiadem. O godz. 22 w salonach recepcyjnych Ratusza z okazji pobytu gościa saskiego odbył się raut.

—x—

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

SKŁAD POSCIELI i bielizny pościelowej, płótna, ręczniki, kapy, firanki, dywany **ANTONI PIETRUSZEWSKI** obecnie **UL. HALICKA 20** Tel. 13-33. 152

Sporty zimowe w Zakopanem

Pierwszy mecz hokejowy. Zawody na Krokwi. — Zawody hippiczne o puhar P. Prezydenta Rzeczp.

Zakopane w styczniu.

W niedzielę, d. 13 b. m. wieczorem na małym stadjonie odbył się pierwszy mecz hokejowy między drużynami K.S. Sokół (Kraków) a Śl. Tow. Łyż. (Katowice). Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 3:1 (1:1, 1:0, 1:0). Zawody stały na bardzo niskim poziomie: u obu drużyn zupełny brak gry zespołowej.

Z drużyny Sokoła na wyróżnienie zasługuje bramkarz **Tarłowski** (znany tenisista) oraz **Kochański**, reszta przeciętna.

Ze Śl. Tow. Łyż., **Arlt** i **Urdzon**, ten ostatni bardzo dobrze zaawansowany technicznie, posiada dobre warunki fizyczne, lecz wadą jego to zbyt egoistyczna gra.

W tymże dniu w południe odbyły się na Krokwi zawody z udziałem 10-ciu zawodników. **St. Marusarz** oddał jeden skok, poczem wycofał się z konkurencji spowodu niedyspozycji. Pierwsze miejsce zajął **I. Łuszczek** (Wisła), skacząc bardzo ładnie i pewnie. Ładny styl wykazał **Kolesar P.** (Wisła). Zaś najdłuższy skok poza konkursem wykonał A. Marusarz (S.N.P.T.T.).

Wyniki techniczne: 1) Łuszczek I. (Wisła) nota 218.9 skoki 45.5.56 m. 2) Kolesar P. (Wisła) not. 211.3 skok 45.51 m 3) Marusarz A. (S.N.P.T.T.) nota 208.7, skoki 42.5.53 m.

Sędziowali pp. Br. Czech, Kulikowski i Zylberman.

Również w niedzielę przed południem na dużym stadjonie, odbył się konkurs indywidualny o nagrodę p. Prez. Rz.

„Parcours" liczyło 16 przeszkód wysokości 1.40 m. a szerokości 4 m. Przeszkody choć krótkie lecz ciężkie. Na starcie stanęło **31 koni** konkurs ukończyło 26 koni, lecz wszystkie miały punkty karne. Te konie, które miały po 4-ry punkty karne stanęły do ostatecznego... mjr. Lewicki i por. Dąbski - Nehrlich, mjr. Lewicki i por. Dąbski - Norrek. Zwyciężył por. Dąbski - Nehrlich na koniu „Przybysz", bez punktów karnych zdobywając tem samem puhar p. Prez. Rz. Drugie miejsce mjr. Lewicki na koniu „Kikimora". (4 p. K.).

Bezpośrednio po konkursie płk. dypl. Karcz, wręczył przed trybunałem por. Dąbskiemu-Nehrlichowi puhar i dekorował zwycięzców.

Pozatem odbyły się zawody ski - skiöringowe na dystansie 1600 m., zwyciężył por. **Załączkowski** na koniu „Pomona" z narciarzem Kusiem. 2-gie miejsce por. Gerlacki na koniu „Żubr" z narciarz. por. Rojcewiczem.

Zawody odbyły się przy bardzo ładnej pogodzie i dużem zainteresowaniu licznie zebranej publiczności.

Zdzisław Janelli

—x—

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Sobota, dnia 19 stycznia 1935 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 8.00** Kom. franc. dla uczestników międzynar. raidu. **10.30 Uroczystość Jordanu na wsz. st. 11.30 Płyty.** 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiad. meteor. **12.10** Koncert ork. Karasińskiego i Kataszka. **13.05 Stare walce (płyty).** 15.30 Wiad. o eksp. pol. **15.35** Przegląd giełd. **15.45** Najnowsze nagr. na płytach. **16.30** „Teatr Wyobraźni" nad. dla dzieci słuchowisko „Wesele Małgorzatki" p/g Janiny Porazińskiej z ilustr. muz. W. Macury.

17.00 Transm. z Krakowa. **17.50** „Rośliny pokojowe w zimie" — wygł. p. Zofja Więckowska. **18.00 „Lwów w walce o swoje oblicze literackie i teatralne" — wygł. dyr. W. Horzyca. 18.15** Transm. z Krakowa. **18.45** „Jak powstaje piękna książka" reportaż J. Stępowskiego. **19.00** Polskie pieśni lud. w wyk. Anieli Szlemińskiej. **19.20** „Suwałki" — wygł. dr. M. Stępowski. **19.30** Transm. z Poznania: Reportaż z fabryki „Centra". **19.45 Progr. na dz. nast. 19.50** Transm. z Krakowa. **19.52** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Muz. mozaika karnawałowa w wyk. ork P. R. i soliści. **20.45** Dziennik wiecz. **20.55** „Jak prac w Polsce".

21.00 St. Moniuszko: Sonety Krymskie w wyk. I-go Warsz. M. Koła Śpiew., ork. symf. P. R. pod dyr. T. Czudowskiego A. Dobosz (tenor). a) Cisza morska, b) Żegluga, c) Burza, d) Ruina e) Noc. f) Czatyrdah, g) Ajudah (epilog). **21.45** „Prus w nowem oświetleniu" — wygł. prof. Z. Szweikowski. **22.00 Koncert rekl.** 22.15 Kom. franc. dla uczestn. międzynar. raidu do Monte Carlo. **23.00** Kom. **23.05** „Loża szyderców". **23.35 Płyty. 24.00—1.00** Tańce. Ork. W. Wilkosza.

DYR. W. HORZYCA PRZED MIKROFONEM". W ramach zorganizowanego przez Rozgłośnię Lwowską cyklu odczytów, których zadaniem jest zobrazowanie roli, jaką Lwów odgrywa w życiu współczesnej Polski, wygłosi dziś o godz. 18.00 dyrektor Teatrów Miejskich p. Wilam Horzyca prelekcię pt. „Lwów w walce o swe oblicze literackie i teatralne."

„TRANSMISJA UROCZYSTOŚCI JORDANU" Dziś w sobotę o godz. 10.30 transmitować będzie rozgłośnia Lwowska z placu Marjackiego na wszystkie stacje polskie uroczystość Jordanu, zorganizowaną przez wojskowość dla żołnierzy grecko - katolickiego obrzadku.

„PRUS W NOWEM OŚWIETLENIU" W związku z wydaniem dzieł Bolesława Prusa przez Polską Akademię Literatury — szkic literacki który wygłosi dziś o godz. 21.45 prof. Zygmunt Szweikowski, poświęcony jest omówieniu działalności literackiej Prusa w nowem oświetleniu.

—x—

18.30 **Królewiec.** Muzyka organ.

20.20 **Bratisława.** „Dorotea" — opera Offenbacha.

20.45 **Medjolan.** „Cyganerja" — opera Pucciniego.

Radjostacja krakowska

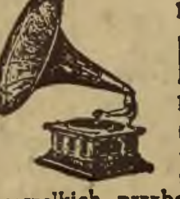
Sobota, dnia 19 stycznia 1935 r.

6.45 Transm. z Warszawy. **7.40** Zapowiedź progr. i koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Transm. z Warszawy. 13.05 Muz. z płyt. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 „Harcerska watra". 15.45 Najnowsze nagrania na płytach. 16.30 Transm. z Warszawy.

17.00 „Muzyka Północy" — Koncert w wyk. ork kameralnei pod dyr. dr. A. Hermara: 1) Johan S. Swendsen: Rapsodia norweska Nr. 3, 2) Emil Iuel Frederiksen: Suita grenlandzka: a) W saniach po lodzie do „Goodhaab", b) Niedzielny poranek, c) Naja śpiewa dla Kitury, d) Taniec, 3) Grieg: Nokturn i pochód krasnoludków z suity lirycznej, 4) Jean Sibelius: Suita Król Krystjan: a) Nokturn, b) Musette, c) Pieśń o pająku, d) Elegia, 5) Sibelius: Mała suita z op. 99: a) Humoreska, b) Impromptu, c) Kuplet, d) Moment de valse, e) Mały marsz. 17.50 Transm. z Warszawy. 18.00 „Co słychać w świecie?" — w oprac. dr. J. Reguły, wicesekr. U. J. 18.10 Wiad. bież.

18.15 Recital skrzypcowy Z. Feuermana, przy fort J. Hoffman: Tartini, Wieniawski, Dworzak, Mendelssohn. 18.45 Transm. z Warszawy i Poznania. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Komunikat śnieżny. 19.52 Transm. z Warszawy. 19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00 Tr. z Warszawy. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Transm. z Warszawy. 23.35 Płyty. 24.00—1.00 Retransmisje muzyki tan. z Londynu (na krótkich falach).

TARTAK PAROWY
dwugatrowy, będący w ruchu wraz z domem mieszkalnym — do wydzierżawienia.
Drzewo na miejscu w każdej ilości do nabycia.
Wiadomość w Administracji „Kurjera". 180

WYTWORNIA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH
Fr. NIEWCZYK

Lwów, ul. Gródecka 2 B telefon 25-76 poleca wielki wybór gramofonów, patefonów, najnowszych płyt, igieł i wszelkich przyborów po cenach konkurencyjnych. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie. 1487

REFLEKSJE REKLAMOWE
Ogłoszenia są naprawdę skuteczne wtedy, gdy są umieszczane stale t. j. **przynajmniej raz lub dwa tygodniowo** zależnie od ich wielkości.
Umieszczanie ogłoszeń „reprezentacyjnych" składanych jako swojego rodzaju „bilety wizytowe" w dnie uroczyste jest niecelowe.
A więc: **raczej ogłoszenia małe — lecz częste i stałe.** 10309

Ostrzeżenie
Ostrzegamy naszych Szan. Klientów przed agentem handlowym p. **Oswaldem Ochnicem** gdyż tenże od 1 stycznia br. już u nas nie pracuje i za wszelkie zlecenia i wpłaty uskuteczniane do rąk jego **nie odpowiadamy.**
Szwalnia „Record"
10311 Sykstuska 10.

Najtaniej **ostrzy i nikluje**, sprzedaje **brzytwy, noże, nożyce i t. p.**
Nowoczesna szlifiernia 1990
F. Karaś
ul. Kętrzyńskiego 4.

»Ogłoszenia drobne«

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Kupna

Drób, zające
kupuje firma Górski, Lwów, Mikołaja 23 tel. 85-99. 10343

Głośnik radjowy
„Tefag" „ cra" lub „Brown" w dobrym stanie kupię za gotówkę. Listy z ceną: Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Głośnik radjowy" 10286

Kupię
maszynę do szycia ręczną używana w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administracji Lwów, Zimorowicza 10 pod „Maszyna" 10356

Kierat
czterokonny, niezniszczony, dobrej marki kupi dwór Komarniki p. Berynia 10234

Sprzedaże

Fortepiany,
pianina sprzedaje kupuje wypożycza mienia Kubassa Lwów. Rynek 9. 10265

Najtańsze, najlepsze obuwie

poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Nie wyrzucajcie
swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, obejrzyj wytwórnię i suszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufetki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.
Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19, w podwórzu — dom własny. 1908

Pianino

oraz fortepian „Stingla" znakomite sprzedam tanio Sklaniarski, Lwów, Kopernika 26 10373

Włóczka
Największy wybór kolorów i gatunków po cenach najniższych poleca „DOM WŁÓCZKI" Sykstuska 3. Tamże bezpłatna nauka 1878

Narciarskie obuwie

specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia
DZIKIEGO WŁ.
Lwów, Chorążczyzny 11a 1927

Magazyn papieru
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 10...

Maszynę
do pisania sprzedam okazyjnie zł. 100 Michalski Lwów Fredry 7 10354

Fordson
traktor nowy okazyjnie sprzedam Włocławek, Bisknpia 9 — przedstawicielstwo Forda. 10359

FORTEPIANY

pianina, najmuje, sprzedaje kupuje
Marecki
Lwów, Batorego 7
1891

„Tefag" 23 zł.
w bardzo dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Okazja" 10370

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

3 i 5 pokoji
kuchnia, komfort do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3. 10179

Od 1 lutego
Lwów, Kurkowa 44. — II p. mieszkanie 6. 3 pokoje komfort. 10287

Mieszkanie
5 pokoji z pełnym komfortem zaraz do wynajęcia. Wiadomość Lwów, Ponińskiego 31 parter. 10295

Pokój
i kuchnia niski parter 1/II. wolny Lwów, Kopcowa 6. 103..

4-pokojowe
słoneczne pełnokomfortowe J. Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. 10318

Urzędnik kolejowy
poszukuje mieszkania komfortowego 3 pokoje z kuchnią w kulturalnym środowisku. Dobre pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Lwów, Skrzynka pocztowa 212.

4 pokoje
kuchnia, komfort przy Wagilewicza, katolikom Wiadomość Lwów, Kochanowskiego 43. 10321

4, 5-pokojowe
komfortowe, obszerne, katolikom Lwów, Ujejskiego 6. 10337

Nieumeblowany
pokój z przedpokojem lub z klatki wynajmę u katolików Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 z podaniem warunków i ceny pod „Na stanowisku". 10361

6 pokoi
komfort balkon od lutego do wynajęcia Lwów, Pułaskiego 14. 10368

2 pokoje
kuchnia do wynajęcia Lwów, Lenartowicza 8 Czynsz 73 zł. 10369

Raglany Zimowe

w ogromnym wyborze
A la ville de Paris

Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjacki 11
1764

2-pokojowe
komfortowe oraz pokój umeblowany względnie nieumeblowany odnajmę Lwów, Wronowska 12 Oglądać 15—17. 10346

Do wynajęcia
4 pokoje, kuchnia, dwa przedpokoje (bez łazienki) III piętro 3 pokoje, kuchnia, przedpokój (bez łazienki) II piętro. 3 pokoje bez kuchni, kawalerskie lub na biura, III piętro. Wiadomość Lwów, ul. Ossolińskich 11. 10357

Pokoje umebl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Śródmieście
pokój łazienka telefon Kalecza 7 piętro 14—16 10285

2 piękne
pokoje umeblowane lub nie. Kuchnia, przedpokój. Zgłoszenia „Mieszkanie“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 10305

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia Lwów, Hofmana 6 drzwi 4. 10306

Komfortowy
pokój z klatki schodowej. Lwów, Sapiehy 51 m 7. 10315

Pokój
komfortowy łazienka pierwszorzędne utrzymanie solidnym loty. Lwów, Głowińskiego 27/II m. 10. 10327

Panienkom
studentom pokój. Lwów, plac Bernardyński 12a/2 zaraz. 10332

Natychmiast
obejmę w kulturalnym domu lekcję za mieszkanie z utrzymaniem. Listy kierować Dom Studentek Lwów, Torosiewicza 36 dla szyfry „Tylko śródmieście“ 10364

Garsoniera
2-pokojowa umeblowana, łazienka gazowa — Pokój, kuchnia, umeblowane, gaz, nyża od gospodarza Lwów, Pełczyńska 7 A II p. 1, 9—11, 4—6. 10362

2 pokoiki
umeblowane wejście z klatki 45 zł. Lwów, Pijarów 41 właścicielka. 10355

2 do 3-pokojowe
mieszkanie kompletnie urządzone z osobną łazienką przy pierwszorzędnej rodzinie poszukiwane dla dystyngowanego pana. Listy do Administracji pod „DYSTYNGOWANY“. 10370

Lokale

Lokal
na szwalnię odzieży ochronnej poszukiwany w centrum miasta (może być boczna ulica lub w czystem podwórzu). Łask. zgłoszenia upraszam do Kurjera pod „Szwalnia — gwarancja“ 10323

Pokój
na biuro z maszyną do pisania odnajmę Michalski Lwów, Fredry 7 tel. 7-43. 10352

Mały
lokal sklepowy na wytwórnię odzieży poszukiwany blisko centrum. Zgłoszenia pod „Czynsz gwarantowany“ do Kurjera, z podaniem warunków. 10325

Poszuk. pracy

Osoba
łagodna wiek średni, poszukuje posady do małej rodziny dom katolicki. Poste-restante Lwów Lewandówka Dworzańska. 10319

Ogrodnik
kawaler, zdrowy, pracowity, uczciwy, poszukuje posady. Zgłoszenia Buczkowski Jan Haiżdyczów Kochawina Ruda. 10329

Absolwentka
seminarjalna poszukuje pracy, chętnie w roli sługi. Przemyśl, Post. rest Marja W.

Administrator
rolno-leśny, najlepsze referencje, szuka odpowiedniego zarządu dóbr, adres A. Nosalewski, Bieganów, p. Secemin Kielecki. 10157

Narodowiec
poszukuje dozorcówki we Lwowie. Polecenia jak najlepsze. Zgłoszenia do Administracji pod „Dozorca“ 10353

Emigrant
zredukowany zagranicą, katolik samotny, pracowity, obowiązkowy, wiek średni, prosi o jakąkolwiek pracę fizyczną, na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Bezradny“ 10371

Zarządca
folwarku narodowiec żonaty, 1 dziecko, 14 lat praktyki we wzorowych gospodarstwach, szkoła rolnicza w Czernichowie, energiczny, skromnych wymagań poszukuje odpowiedniej posady. Referencje P. T. Obywateli. Zgłoszenia do Admin. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Energiczny“ 10350

Absolwent
politechniki nie mając na ukończenie studjów przyjmie jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Skromne wymagania“ 1034.

Kawaler
lat 29 poszukuje posady woźnego stróża nocnego gajowego podwórzowego. Obznajomiony w gospodarstwie, ogrodnictwie. Łaskawe zgłoszenia Tusik poczta Rozwadów. 10360

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!



Nowy typ jachtu żaglowego, skonstruowany przez znanego sportowca amerykańskiego Harolda S. Vanderbilta.

Poszukuję
dozorcówki były funkc. państwowy. Zgłoszenia pod „Uczciwy“ do adm. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 10367

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Poszukuję
korepetytora z francuskiem, łaciną za obiady. Zgłoszenia Marka 12 Ostrowska. 10322

Pierwszorzędny artykuł
oddam na prowizję, przedstawicielom, odwiedzającym fabryki wyrobów cementowych. Zgłoszenia „Par“ Katowice „Obrót“. 196

Maszynistkę
do przepisywania język niemiecki, francuski, polski na procent przyjmę Michalski Lwów, Fredry 7. 10351

Praktykant
z początkami do handlu korzennego zostanie przyjęty. Zgłoszenia od 12—2 Rybczyński Lwów, Potockiego 56. 10363

Korepetytor
akademik, energiczny, bezwzględnie rutynowany dla zaniedbanego ucznia klasy piątej gimn. humanist poszukiwany. Oferty z podaniem poważnych referencyj do Adm. Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Zaniedbany“. 10366

Służąca
dobrze gotująca z najlepszemi poleceniami potrzebna do Borysławia. Wiadomość Lwów, ul Gosiewskiego 4. A. I. piętro. 10358

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Matrymonjalne

Pani
przystojna, niebiedna, prawego charakteru, dobrej rodziny, szuka kulturalnego na wyższem stanowisku, prawdziwie wartościowego człowieka-przyjaciela, od lat 40-50. Cel matrym. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „La destinee“. 10334

Nauka

Od 21 przyspieszony kurs
francuskiego, angielskiego, niemieckiego, dla początkujących. Wyższe również, Stenografja, maszyny. Ecole Française, Lwów Batorego 34. 10345

Nauczyciel
tańców dla osób z towarzystwa Wieczysty Rytm Lwów, Kopernika 16. 1032

Rodowita
francuska udziela lekcyj. Lwów. Stryjska 4. m. 6. 10297

Uzdrowiska

Rozłucz
via Sianki. Wspaniałe tereny narciarsko-turystyczne. Pensjonat „Janina“ poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny najniższe. 26327

Sianki
przyjmują na pobyt stały lub chwilowy. Utrzymanie pierwszorzędne, ceny niskie. Najlepsze tereny narciarskie. Laskowska. 10307

Różne

Abiturjenci
oprawne fotografje tableau Zakład Skórskiego Lwów, Kopernika 22. 32732

Przedtem tel. 51-89 obecnie 83-37
Lwów, Blacharska 9 II p. drzw 3. Najtaniej we Lwowie powiela pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106



SANDACZE mrożone kg. 2·90. duże sztuki poleca WIRGA Lwów, Sienkiewicza 3 za H. George'a. 248

Wielmożna Pani!
Najtaniej i najsolidniej wykonuje trwałą ondulację Zakład fryzjerstwa damskiego i męskiego Michalski Lwów, Zyblikiewicza 1 49. 10205



Dla pań gospodyń jest to ważne nader wielce „Galwanoplater“ posrebrza w dotychczas nieosiągalnej trwałości noże, łyżki i widelce, Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144



Meble
do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielinskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Lampy
elektryczne wiszące i stojące najtaniej LUX, Lwów, Akademicka 15. 157

Salon
fryzjerski męsko-damski Wiktora Glotkina Lwów Czarneckiego znany z solidnej obsługi poleca się P. T. Publiczności. Manicure. 32186

Ruszta
do pieców, łopatki i kubły poleca F-a CHLADEK, Rynek 45. 1996



Zegarki
damskie i męskie. największy wybór, najniższe ceny, najmodniejsze wzory u WANDERA. Lwów, Szajnochy 1. Kupuję złote zęby, złoto, srebro i kartki zastawnicze. Płacę najwięcej. 1405

Przy grypie
działają skutecznie TABLETKI PRZECIW GRYPIE, według przepisu Dr. Opolskiego, wyrobu Apteki Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 2119



Przybory szkolne
zeszyty bloki rysunkowe najtaniej poleca Ant. JAMINSKI Lwów, Szajnochy 2 tel. 78-76. 147

Żarówki
oszczędnościowe najtaniej „Lux“ Lwów, Akademicka 15. 157

Łóżka żelazne



Tapczany metalowe

PROCKO

Lwów, ul. Łyczakowska 4. Telefon 74-80.
Fabryka Torcjarska 10. Telefon 15-88 114

5 zł. miesięcznie
nauka pisania na maszynach, przyjmuje przepisywanie, str. 20 gr., powielanie 100 szt. 2·70 wypożyczam maszyny od 10 zł. Biuro czynne od 9—20-tej bez przerwy. Michalski Lwów, Fredry 7 tel 7-43. 191

Dom Spedycyjny
Marja ZAWADZKA Lwów, Sobieskiego 2. Telefon 38 Uskutecznia najsumienniej, konkurencyjnie przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe. 10365



Salon Gorsetów „Antinea“ Piłsudskiego 11a tel. 12-32 wykonuje według najnowszych modeli wiedeńskich i paryskich. Gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i na czas ciąży wykonanie wykwintne. Ceny najniższe. Warunki dogodne. 174

Piotr Rohatyński
mistrz kaflarski Lwów, Kościuszki 1a Tel. 39-93 wykonuje wszelkie roboty kaflarskie. 28677

Pomoc lekarska

Konces. KURSY KOSMETYCZNE
Stefanji Hawrysiewiczowej pod kierownictwem Dr. Durdełły i inż. chemji L. Polturaka, Lwów, Kopernika 42 A. tel. 72-18. Wpisy codziennie, prospekty wysyłam. Praktyka codzienna w Gabinecie „DISTINCTION“ 16

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 43. Odpow. red. Marian Ostrowski